

RAPORT Od dziś sukcesywnie publikujemy dane z oświadczeń majątkowych radnych Rady Miasta Lublin za rok 2021**STRONA 4**

Tak drogo na bazarach jeszcze nie było

CENOWY RAJD Wczoraj na targu przy Wileńskiej w Lublinie pojawiły się polskie truskawki. Kilogram kosztuje 38 zł. Rekordy cenowe biją też czereśnie. Za te z Hiszpanii na Rynku Hurtowym w podwarszawskich Broniszach trzeba zapłacić aż 75 zł/kg

Agnieszka Antoń-Jucha

Borówka od 45 do 55 zł/kg, pomidor malinowy polski – 13,50 zł/kg, ogórek polski – 12 zł/kg, truskawka z Grecji – 25-26 zł/kg. Na targu przy ul. Wileńskiej w Lublinie pojawiły się też polskie truskawki. Są sporo droższe od greckich – za kilogram trzeba zapłacić aż 38 zł.

– Polską truskawkę mamy pierwszy dzień – przyznaje Dominika Adamczyk, która ma tutaj swoje stoisko. – A greckie mamy w lubiance. Dość dobrze się sprzedają.

– Nasze jeszcze za drogie, więc na razie nie biorę. A greckie są od jakiegoś miesiąca – dodaje inny sprzedawca z targu przy ul. Wileńskiej. On również na zainteresowanie owocami z Grecji nie narzeka.

– Są słodsze od polskich – ocenia pan Mariusz handlujący na targu przy ul. Ruskiej w Lublinie. U niego truskawki z importu można kupić po 20 zł. Na sąsiednich stoiskach – 2 złote mniej.

– Teraz przede wszystkim mamy sprzedaż owoców z tuneli, więc ceny są zupełnie inne niż w pełni sezonu truskawkowego. To są nowalijki – mówi Marian Smentek, sekretarz Związku Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej. – Nie wiadomo czy w pełni sezonu będą sporo niższe niż obecnie. Od producentów truskawek wiemy, że w związku z przymrozkami nieco ro-



– Polską truskawkę mamy pierwszy dzień – przyznaje Dominika Adamczyk, która ma stoisko na targu przy ul. Wileńskiej. – Dość dobrze sprzedają się greckie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ślin zostało uszkodzonych. A wiosna cały czas jest niekoniecznie majowa. Rozwój roślin jest nierówny.

Czereśnie z Hiszpanii po 75 zł/kg

A jak jest na giełdach rolno-spożywczych?

– Na Rynku Hurtowym w Broniszach są dostępne czereśnie hiszpańskie

w opakowaniach 2 kg. Od 140 do 150 zł za opakowanie – podaje Anna Kaszewska, ekspertka tego rynku. Dla porównania, w ubiegłym roku ok. 20 maja 2021 r. czereśnie z importu w Broniszach kosztowały od 22 do 50 zł/kg.

Na giełdzie w podlubeńskiej Elizówce czereśni jeszcze nie ma.

– W ubiegłym roku te importowane owoce pojawiły się w sprzedaży 28 maja – mówi Magdalena Prażmo z Lubelskiego Rynku Hurtowego w Elizówce. – Wtedy cena minimalna wynosiła od 25 do 45 zł/kg. Z kolei truskawki z importu były od 7 maja. Cena? Od 13 do 17 zł/kg. W tym roku truskawki są wcześniej, o jakieś 3-4

tygodnie. Cena podobna jak rok wcześniej – od 14 do 16 zł/kg.

W 2021 r. polskie truskawki były w sprzedaży na Elizówce od 28 maja w cenie 15 zł-17 zł/kg.

Taniej nie będzie

– W hurcie może i jest drożej, ale my nie możemy sobie narzucić wysokiej

marży, bo nikt od nas nie kupi – tłumaczy jeden z handlujących na targu przy ul. Ruskiej.

Pani Dominika z ul. Wileńskiej: – W tym roku mocno podrożała sałata lodowa, jest po 12 zł/kg. W życiu nie miałam takiej ceny, najdrożej to była po 6 zł, maksymalnie 6,5 zł.

Ceny szparagów są na poziomie 12-13 zł za pęczek (zielone). Białe są droższe – po 18 zł.

– Nie ma się co spodziewać, że będzie taniej. Przy najmniej ja się nie łudzę – nie kryje pani Elżbieta, która robiła wczoraj zakupy przy ul. Ruskiej. – Wszystko podrożało: gaz, prąd, paliwo, produkty spożywcze, to i owoce i warzywa poszły w górę.

– Mają na to wpływ przede wszystkim wyższe koszty produkcji. W porównaniu z ubiegłym rokiem drastycznie wzrosły ceny nawozów, jak też – choć nieco mniej – środków ochrony roślin – tłumaczy sekretarz Związku Sadowników RP.

Jego zdaniem, w tym sezonie może pojawić się problem z pracownikami sezonowymi.

– Większość obywateli Ukrainy, którzy przyjechali do naszego kraju, to kobiety z dziećmi. One rzeczywiście szukają pracy, ale raczej w handlu czy gastronomii, gdzie pracuje się 8 godzin dziennie, a nie kilkanaście jak w rolnictwie – przewiduje Marian Smentek.

Pijany sędzia z Lublina spowodował kolizję

Piotr M., były wiceprezes Sądu Okręgowego w Lublinie, doprowadził do kolizji. W chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu. Sprawą zajęła się już prokuratura i sąd. Wczoraj sędzia stracił immunitet.

O Piotrze M. pierwszy było głośno już przed pięcioma laty, ale wówczas zupełnie z innego powodu. W 2017 roku nowy minister

sprawiedliwości Zbigniew Ziobro (Solidarna Polska) wymieniał szefów sądów w całej Polsce. Piotra M. odwołał faksem. Pismo z Ministerstwa Sprawiedliwości dotarło do sądu w Lublinie w piątek o godz. 16.15; nie podano w nim uzasadnienia. Sędzia stracił stanowisko wiceprezesa, ale pozostał w Sądzie Okręgowym.

Teraz Piotr M. wrócił na czołówki serwisów infor-

macyjnych, ale w zupełnie innej sytuacji. W sobotę został zatrzymany przez policję. Około godz. 16 na ulicy Głuskiej w Lublinie doszło do zderzenia peugeota z volvo. Tym drugim autem kierował sędzia Piotr M.

– Z ustaleń postępowania wynika, że znajdując się w stanie nietrzeźwości doprowadził do kolizji drogowej z innym uczestnikiem ruchu. Z już uzyskanej

opinii Laboratorium Kryminalistycznego wynika, że w chwili zdarzenia miał 2,54 promila alkoholu we krwi – takie informacje portalowi TVP Info przekazał Łukasz Łapczyński, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej, która od razu zajęła się sprawą.

Jeszcze w niedzielę Wydział Spraw Wewnętrznych PK skierował do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego

(której likwidacji domaga się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) wniosek o podjęcie uchwały pozwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego z Lublina.

Zgodnie z zapowiedziami Łapczyńskiego, Piotrowi M. mają zostać przedstawione zarzuty.

Tymczasem, jak informuje nas rzeczniczka prasowa Sądu Okręgowego w Lubli-

nie Dziennik Barbara Markowska, Piotr M. został już zawieszony w obowiązkach przez prezesa SO. Słowo „zawieszony” formalnie oznacza zarządzenie przez prezesa SO „przerwy w wykonywaniu czynności”.

W poniedziałek Izba Dyscyplinarna podjęła uchwałę o uchyleniu sędziemu immunitetu. Piotr M. ma 34-letni staż pracy.

Chirurg nie może się bać leczenia najcięższych przypadków

ZDROWIE W Polsce brakuje chirurgów, a ci którzy jeszcze są pracują za długo. Przemęczony lekarz może stanowić zagrożenie dla pacjenta – mówi Renata Florek-Szymańska, nowa przewodnicząca Porozumienia Chirurgów Skalpel

• **Przychodzi chirurg do pracy. Z jakimi największymi problemami musi się teraz borykać?**

– Przede wszystkim braku kadrowe. Brakuje chirurgów do zabezpieczenia pracy oddziałów w szpitalach. Dlatego lekarze muszą kosztem swojego życia prywatnego brać więcej dyżurów niż to zgodne z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Niestety, to też naraża pacjentów, gdyż zwiększa się ryzyko błędów medycznych. Przemęczeni lekarze, zwłaszcza chirurdzy, mogą stanowić dla pacjentów zagrożenie.

• **Rozumiem, że godziny pracy nie są regulowane?**

– Prawodawstwo obejmuje regulacje, jeśli chodzi o pracę chirurga, ale na etacie. Jeśli chodzi o dyżury kontraktowe, to nie ma żadnych ograniczeń. I może być tak, jak zdarzyło się w skrajnym przypadku, że z powodu braków kadrowych

jeden z chirurgów wziął aż 14 dyżurów w miesiącu. To oznacza, że pracuje po 24 godziny, mniej więcej co drugi dzień.

Niestety zakończyło się to bardzo niefortunnie dla tego lekarza – poważnie zachorował, co ma związek z przepracowaniem. Obecnie walczy o życie.

• **W jaki sposób można tę sytuację zmienić?**

– Chirurgia musi stać się specjalizacją bezpieczną zarówno dla lekarzy jak i dla pacjentów. Studenci medycyny i młodzi lekarze też wybierają te dziedziny specjalizacyjne, które pozwalają zachować równowagę pomiędzy życiem zawodowym i prywatnym. Jest bardzo duży kryzys, jeśli chodzi o zainteresowanie chirurgią. W ubiegłym roku było aż 400 nieobsadzonych miejsc rezydenckich na chirurgię ogólną. Nie zgłosił się nikt chętny, kto chciałby tę specjalizację otworzyć.

Uważam, że jesteśmy gotowi na to, aby zmienić nasz system zarządzania pracą oddziału przez ordynatora na system konsultancki. Chirurgów jest mało, a ich praca na zasadzie lekarza konsultanta dawałaby większe możliwości dostępu do świadczeń w publicznej ochronie zdrowia oraz zrównoważyła rynek. Pozwoliłoby to na budowanie kariery młodych chirurgów, gdyż pacjenci wybieraliby tego specjalistę, który jest profesjonalistą.



Renata Florek-Szymańska jest lekarzem specjalistą chirurgii ogólnej, specjalistą chirurgii naczyniowej. Pracuje jako Starszy Asystent Oddziału Chirurgii Naczyń w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy al. Kraśnickiej w Lublinie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Niestety, w dzisiejszych czasach, żeby pacjent dostał się do szpitala w trybie planowym, żeby mógł być zoperowany, to w wielu placówkach musi wcześniej przejść przez prywatny ga-

binet ordynatora. To nie powinno mieć miejsca.

Poza tym obecnie co trzeci lekarz specjalista chirurgii ogólnej jest już w wieku emerytalnym lub około emerytalnym. Dopóki jeszcze mamy kadry, które są w stanie wykształcić następne pokolenie chirurgów, korzystajmy z tego.

• **Czy jakimś rozwiązaniem nie są takie inwestycje jak ostatni zakup robota da Vinci przez szpital przy al. Kraśnickiej?**

– Robot da Vinci jest urządzeniem, które działa, ale tylko w rękach chirurga. Musi to być chirurg przeszkolony, doświadczony w zakresie wykonywanych operacji. Fakt, że proktor (certyfikowany szkoleniowiec) lub przeszkolony chirurg może te operacje wykonywać z odległości nie zmienia tego, że inny chirurg musi założyć w ciału pacjenta troakary i manipulatory, a w razie potrzeby wykonać nawet konwersję (zmianę sposobu operacji na klasyczną). Tutaj nikt nie zastąpi człowieka, to człowiek jest podstawą użycia wszelkiego rodzaju systemów robotycznych. Powinniśmy inwestować przede wszystkim w kadry, w ich kształcenie, a dopiero później myśleć o zakupie takiego sprzętu.

• **Jakie ma Pani plany na stanowisku przewodniczącej Porozumienia Chirurgów Skalpel?**

– Naszym celem jest głównie zachęcić młodych lekarzy i studentów medycyny do tego, aby zainteresowali się chirurgią. Żeby polska chirurgia nie umarła śmiercią naturalną.

Naszym priorytetem jest także bezpieczeństwo pacjentów. Nie poprawi się ono tylko dlatego, że minister Ziobro co roku zaostrza prawo karne wymierzone w lekarzy. Chcemy, żeby przede wszystkim zapobiegano nieumyślnym błędom medycznym, a nie kładziono nacisk na szukanie winnych. Jest też ważne, by chirurdzy nie musieli się obawiać podejmować leczenia najcięższych przypadków obarczonych dużym ryzykiem niepowodzenia operacji.

Dlatego chcemy wzmocnić naszą organizację i ją rozbudować oraz wyjść z sieci, propagować chirurgię na zjazdach i konferencjach. Zachęcamy kolegów lekarzy wszystkich specjalności zabiegowych do zapisania się do naszego stowarzyszenia.

ROZMAWIAŁ PAWEŁ BUCZKOWSKI

Aplikacja z Lublina pomoże w trudnych sprawach

BIZNES Celius – startup z Lublina kończy testy i wprowadza na rynek aplikację. To narzędzie do zarządzania sytuacjami kryzysowymi w gminach i firmach prywatnych

Agnieszka Kasperska

Zarządzaniem kryzysowym zajmujemy się od wielu lat. Zauważyliśmy, że gdy dzieje się coś złego i powinniśmy reagować błyskawicznie i wszystkie decyzje nie mogą być podejmowane z opóźnieniem. W większości firm czy gmin istnieją strategie działania w takich sytuacjach, ale nie są one aktualizowane o zmieniające się przepisy. Co więcej, znajdują się w jakichś segregatorach – mówi Michał Lorenc, prezes spółki.

A działać trzeba szybko, bo brak reakcji może wiązać się z błyskawiczną utratą pozytywnego wizerunku, który budowało się od lat. Tak dzieje się



Na zdjęciu od lewej Michał Lorenc i Jarosław Śmigiel z zarządu Celiusa

FOT. CELIUS

np. gdy wyprodukowany towar okazuje się wadliwy, firmę zaczynają kontrolować służby, zdarza się wypadek lub katastrofa ekologiczna.

– Jeśli błyskawicznie nie reagujemy w mediach społecznościowych, nie porozumawiamy z dziennikarzami to sprawiamy wrażenie, że mamy coś do ukrycia. Bły-

skawicznie postępuje kryzys wizerunkowy i związane z tym ryzyko finansowe. A przecież tych zagrożeń jest znacznie więcej. W kontekście wojny w Ukrainie może

być to np. zamach terrorystyczny czy cyberatak – dodaje Lorenc.

Odpowiedzią ma być właśnie aplikacja Celius adresowana do przedsiębiorstw czy gmin. Pomoże ona zarządzać sytuacjami kryzysowymi np. zbiorowym wypadkiem komunikacji publicznej w gminie czy atakiem hakerów na serwer firmy.

– W aplikację wystarczy wpisać co się dzieje, by w ciągu 1,5 minuty sprawa została sprawdzona przez lidera sztabu kryzysowego i skierowana do zespo-

łu, który zajmie się sprawą – mówi Lorenc. – Aplikacja podpowiada też, jakie kroki należy podjąć i przypomina o nich, żeby nie przeoczyć niczego. To niezwykle istotne, bo gdy działamy w stresie nasza zdolność podejmowania decyzji spada poniżej 50 proc.

Aplikacja przechodzi teraz ostatnie testy w gminie Bystrzyca Kłodzka.

– Jeszcze w maju zorganizujemy specjalny pokaz dla przedstawicieli gmin z województwa lubelskiego. Wiemy, że zainteresowanie jest duże. Mamy już wstępne deklaracje od samorządowców, którzy chcieliby przetestować naszą aplikację „na żywo” w trakcie zarządzania sytuacją kryzysową – tłumaczy Michał Lorenc.

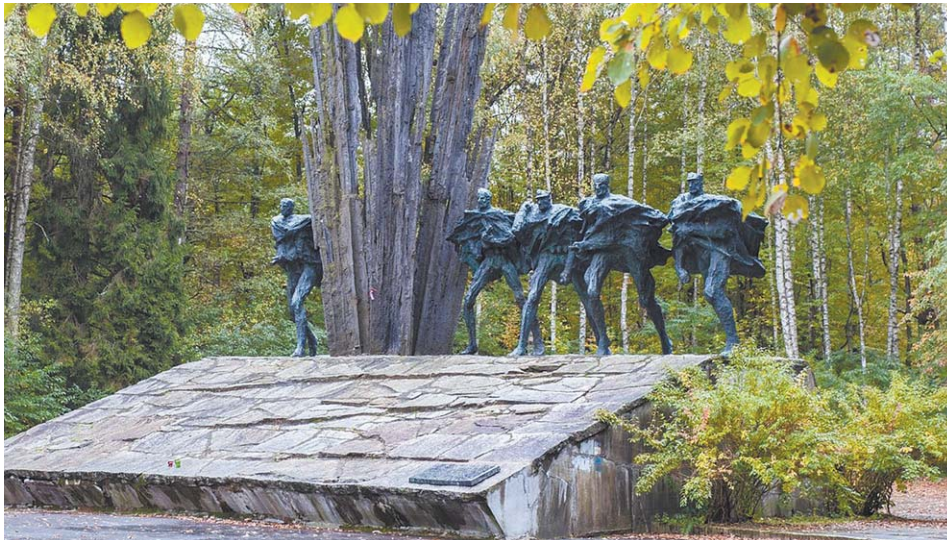
Pokłócili się o imprezę pod sierpem i młotem

BEZ PRZEBACZENIA Tegoroczne obchody bitwy na Porytowym Wzgórzu odbędą się w innym miejscu niż zazwyczaj. Powód? Na upamiętniającym to wydarzenie pomniku znajdują się gwiazda radziecka, sierp i młot. – Nie wyobrażam sobie dziś świętowania w takich okolicznościach – tłumaczy starosta janowski

Tomasz Maciuszczak

O decyzji władz starostwa o przeniesieniu tegorocznych obchodów bitwy na Porytowym Wzgórzu radni powiatu janowskiego dowiedzieli się na czwartkowej sesji. Tradycyjnych uroczystości przy postawionym w miejscu bitwy pomniku w tym roku nie będzie. W tym roku świętować będzie się kilka kilometrów dalej - w Uroczysku Krucek.

Starosta janowski Artur Pizoń z PiS decyzję tłumaczy wojną na Ukrainie. I tłumaczy, że zapadła ona po tym, gdy groby żołnierzy radzieckich w sąsiedztwie pomnika zostały oblane czerwoną farbą. Podczas przeprowadzonych wtedy oględzin zwrócono uwagę na symbole znajdujące się na czapkach dwóch przedstawionych na monumencie żołnierzy:



Porytów Wzgórze to miejsce jednej z największych bitew partyzanckich okresu II wojny światowej. 9-14 czerwca 1944 roku z hitlerowskimi żołnierzami walczyli partyzanci polscy i radzieccy. Pomnik dłuta Bronisława Chromego przedstawia pięciu biegnących partyzantów, pomiędzy którymi wybucha granat

FOT. WIKIPEDIA.PL/SZATER

czerwoną gwiazdę oraz sierp i młot.

– Te elementy są ewidentnie widoczne. Moim

zdaniem uroczystość państwowa z podniesieniem flagi i odegraniem hymnu nie może się odbyć w ta-

kich okolicznościach. Nie mogę narazić przedstawicieli rządu, wojewody czy Wojska Polskiego na tego ro-

dzaju dwuznaczną sytuację – mówi Artur Pizoń.

Decyzja wywołała na sesji burzliwą dyskusję. O wycofanie się z niej w imieniu radnych klubu Wspólnota Samorządowa zaapelował będący członkiem Nowej Lewicy radny Stanisław Mazur.

– Władze powiatu chcą w ten sposób podzielić mieszkańców. W tej bitwie walczyli żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Armii Ludowej oraz partyzanci radzieccy. Nie było to wojsko putinowskie – przekonywał radny Mazur.

Apel poparli za to radni PSL.

– Wielokrotnie brałem udział w tych uroczystościach jako osoba prywatna i pełniąc publiczne funkcje. Nigdy podczas tych uroczystości nie upamiętniałem symboli komunistycznych lub radzieckich, ale bohaterstwo przede wszystkim polskich partyzantów, którzy

walczyli z Niemcami – mówi randy PSL Bartosz Piech. Zaproponował też, by podczas obchodów na Porytowym Wzgórzu nie składać kwiatów pod kontrowersyjnym pomnikiem, a przy ustawionym w jego sąsiedztwie krzyżu.

Radny Mazur zwraca uwagę na jeszcze jedno. – Dotychczas w tych uroczystościach zawsze brali udział posłowie, senatorowie, przedstawiciele władz samorządowych czy Instytutu Pamięci Narodowej. Dziwne jest, że nagle w tym momencie pojawia się nacisk, by zlikwidować uroczystość w tym miejscu – przekonuje.

– Nigdy nie było takiego kontekstu, jaki mamy teraz. Oglądając obrazki z Ukrainy widzimy, że Rosja wciąż ma na sztandarach czerwoną gwiazdę oraz sierp i młot – odpowiada starosta. I dodaje, że decyzja o przeniesieniu miejsca obchodów jest nieodwołalna.

Pogrzeb prof. Waldemara Parucha będzie miał charakter państwowy

„Człowiek wielkiej mądrości”, „gigant”, „gawędziarz” – tak prof. Waldemara Parucha wspominają przyjaciele i znajomi. Wykładowca akademicki, politolog i polityk zmarł w niedzielę w wieku 57 lat

Waldemar Paruch urodził się w 1964 roku. Na UMCS Studiował historię i politologię i z tą uczelnią związał się zawodowo.

– Był ciepłym, bardzo rodzinnym człowiekiem, lojalnym przyjacielem i dobrym kolegą. Zналиśmy się od początku lat 80. Był moim studentem, a później nasze drogi splotły się nie tylko zawodowo, bo łączyły nas relacje przyjacielskie. Był gawędziarzem, z którym można było rozmawiać o wszystkim. Nie tylko o polityce – wspomina prof. dr hab. Krystyna Trembicka z Katedry Teorii i Metodologii Nauk o Polityce i Administracji UMCS. – Zawsze myślałam o nim jako o gigancie, który umie wszystko. Był najzdolniejszym człowiekiem, jakiego w życiu poznałam. Łączył w sobie sprawność intelektualną ze sprawczością, będąc jednocześnie bardzo dobrym organizatorem.

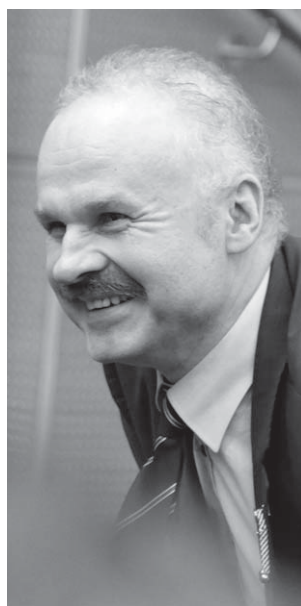
Waldemar Paruch był także związany z polityką. W 2011 roku bez powodzenia kandydował do Sejmu z listy PiS w okręgu krosnieńskim. Trzy lata później otwierał listę tej partii w województwie lubelskim

w wyborach do Parlamentu Europejskiego, ale też nie uzyskał mandatu.

W PiS był cenionym analitykiem i strategiem kampanii wyborczych. W latach 2018-2019 kierował rządowym Centrum Analiz Strategicznych. Często występował w mediach jako komentator życia politycznego.

– Był człowiekiem wielkiej mądrości, wybitnym analitykiem. Nie był łatwy w dyskusji, bo wszystko co mówił, było poparte odpowiednimi argumentami – mówi minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, który z prof. Paruchem współpracował jeszcze będąc wojewodą lubelskim. Po rozpoczęciu pracy w resorcie edukacji zaproponował mu funkcję szefa swoich doradców. – Jego odejście to ogromna strata, ale też wielka spuścizna, jaką po sobie zostawił i która będzie wykorzystywana dla dobra Polski – dodaje Czarnek.

– Fascynujące w nim było to, że zawsze miał ciekawe i własne przemyślenia, którymi potrafił się dzielić. Był gotów o nich rozmawiać i do nich przekonywać. Jednocześnie robił to w kulturalny i elegancki sposób



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

– wspomina wiceminister finansów Artur Soboń. I dodaje: – Kiedy był szefem Centrum Analiz Strategicznych, zdarzało nam się spierać, ale przeważnie na koniec dnia osiągalny kompromis. Stworzył to centrum od podstaw, to było jego dziecko. To dzieło po nim pozostanie.

Uroczystości pogrzebowe prof. Waldemara Parucha odbędą się 16 maja w kościele w Tomaszowicach i będą miały charakter państwowy.

TOMASZ MACIUSZCZAK

Sromotna przegrana w sądzie

Wojewódzki Sąd Administracyjny unieważnił dwie uchwały „anty LGBT”. To stanowiska sejmiku województwa lubelskiego i powiatu ryckiego.

Tzw. uchwały „anty LGBT” polskie samorządy zaczęły przyjmować od 2019 roku.

Natychmiast zajęło się z miejsca biuro Rzecznika Praw Obywatelskich RPO (jeszcze za kadencji Adama Bodnara).

– Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie unieważnił uchwały „anty LGBT” sejmiku woj. lubelskiego oraz rady powiatu

ryckiego – poinformowało wczoraj biuro RPO. – Tym samym sądy I instancji uwzględniły już wszystkie dziewięć skarg Rzecznika Praw Obywatelskich na wybrane uchwały samorządowe dyskryminujące osoby nieheteronormatywne. **SKO**

REKLAMA



KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY – OFERTA DLA PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW

Szanowni Państwo,

informujemy o możliwości uzyskania dofinansowania ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS) na różne formy kształcenia ustawicznego, z którego skorzystać mogą zarówno pracodawcy, jak i pracownicy.

Krajowy Fundusz Szkoleniowy został utworzony ze środków Funduszu Pracy, a jego głównym celem jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu kompetencji nieadekwatnych do wymagań dynamicznie zmieniającej się gospodarki.

Zasady uzyskania wsparcia ze środków KFS przewidują, że w roku 2022 zainteresowani pracodawcy mogą wystąpić o przyznanie środków na:

- wsparcie kształcenia ustawicznego osób zatrudnionych w firmach, które na skutek pandemii COVID-19, musiały podjąć działania w celu dostosowania się do zmienionej sytuacji rynkowej;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób powracających na rynek pracy po przerwie związanej ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodach deficytowych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób pracujących będących członkami rodzin wielodzietnych;
- wsparcie kształcenia ustawicznego pracowników Centrów Integracji Społecznej, Klubów Integracji Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Zakładów Aktywności Zawodowej, członków lub pracowników spółdzielni socjalnych oraz pracowników zatrudnionych w podmiotach posiadających status przedsiębiorstwa społecznego wskazanych na liście/rejestrze przedsiębiorstw społecznych prowadzonym przez MRiPS;
- wsparcie kształcenia ustawicznego w związku z zastosowaniem w firmach nowych technologii i narzędzi pracy, w tym także technologii i narzędzi cyfrowych oraz podnoszenie kompetencji cyfrowych,
- wsparcie kształcenia ustawicznego osób pracujących w branży motoryzacyjnej.

Szczegółowych informacji dotyczących możliwości składania wniosków na środki KFS udzielają powiatowe urzędy pracy.

wuplublin.praca.gov.pl

Czego się dorobili radni (1)

RAPORT Od dziś sukcesywnie będziemy publikować dane z oświadczeń majątkowych radnych Rady Miasta Lublin za rok 2021. Zestawiamy je z danymi, które radni podali w swych oświadczeniach za rok 2020. Trzymamy się kolejności alfabetycznej

Dominik Smaga

Eugeniusz Bielak (klub Prawa i Sprawiedliwości)



Oszczędności: • brak (bez zmian).

Nieruchomości: • mieszkanie 62,36 mkw. warte 400 tys. zł (własnościowe, małżeńska wspólność majątkowa, w poprzednim oświadczeniu majątkowym wyceniane na 300 tys. zł), • działka lasu o powierzchni 40 arów, działka lasu o powierzchni 59,25 arów (obie działki stanowią małżeńską wspólność majątkową, ich łączna wartość to 10 tys. zł).

Dochody: • 27 155, 60 zł z emerytury (w oświadczeniu za rok 2020 widniała

kwota 24 872,44 zł), • z diety radnego 37 798,46 zł (poprzednio była to kwota 33 009,56 zł).

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: • subaru impreza (2006 r., wartość 14 tys. zł), • citroen C4 picasso (2009 r., wartość 15 tys. zł). Oba pojazdy stanowią małżeńską wspólność majątkową. Z oświadczenia majątkowego wynika, że w porównaniu z rokiem 2020 samochody nie straciły na wartości.

Długi powyżej 10 tys. zł: • brak.

Piotr Breś (klub Prawa i Sprawiedliwości)



Oszczędności: • 40 tys. zł (czyli o 10 tys. zł więcej niż w poprzednim oświadczeniu).

Nieruchomości: • dom 220 mkw. wart 1 mln zł (własność, w budowie), • gospodarstwo rolne o pow. 1,49 ha warte 35 tys. zł (własność, w zeszłym roku nie przyniosło radnemu przychodu ani dochodu), • inna nieruchomość o pow. 0,1801 ha warta 200 tys. zł (własność, kredyt hipoteczny).

Wartość każdej z tych nieruchomości szacowana jest przez radnego na tę samą kwotę, co w oświadczeniu za rok 2020.

Działalność gospodarcza: • Kowalewski Breś spółka jawna 1/3 udziałów, działalność gastronomiczno-kulturalna do 27 maja (wspólnicy to Marcin Kowalewski i Łukasz Jakubowski). W zeszłym roku przyniosła przychód w wysokości 83 260,39 zł i 53 669,20 zł straty. W oświadczeniu za rok 2020 zapisane były kwoty 381 139,44 zł przychodu i 639,95 zł dochodu.

Dochody: • 118 157,02 zł jako dyrektor oddziału Totalizatora Sportowego (trafił tam w maju 2021), • 37 628,79 zł z diety radnego Rady Miasta Lublin (w oświadczeniu za rok 2020 była kwota 32 209,56 zł), • 21 800 zł jako manager w spółce Cordroy (poprzednio była to kwota 9 185,31 zł), • 1 690 zł w Polskim Radiu Lublin. • W tegorocznym oświadczeniu majątkowym nie występuje już dochód z Rady Uczelni Politechniki Lubelskiej, w której radny zarobił w 2020 roku 48 778 zł).

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: • brak (bez zmian w porównaniu z poprzednim oświadczeniem).

Długi powyżej 10 tys. zł: • kredyt hipoteczny na zakup działki 160 042 zł po uwzględnieniu kursu franka szwajcarskiego, zaciągnięty w mBanku. W poprzednim oświadczeniu radny podał 154 673 zł.

Stanisław Brzozowski (radny niezrzeszony, w roku 2020 w klubie PiS)



Oszczędności: • brak (w poprzednim oświadczeniu było ich 10 020,50 zł).

Papiery wartościowe: • 60 666 szt. Scotan na kwotę 72 799,20 zł (poprzednio było to 70 000 szt. na kwotę 98 000 zł), • 70 000 szt. MOST ZAB na kwotę 109 900 zł (w poprzednim oświadczeniu taka pozycja nie występowała). • W poprzednim oświadczeniu majątkowym znajdowała się pozycja 10 000 VRG na kwotę 27 400 zł, w nowym już jej nie ma.

Nieruchomości: • Dom 180 mkw. wart ok 500 tys. zł (wartość bez zmian), • gospodarstwo rolne rodzinne o pow. 10 904 mkw. warte ok. 2 000 000 zł (poprzednio szacowane na 1 750 000 zł) z zabudową zagrodową (współwłasność 7 929 mkw., współwłasność 2 975 mkw.).

Dochody: • 37 133 z diety radnego (w poprzednim oświadczeniu było to 32 209,50 zł), • tytułem emerytury 17 410,56 zł (w poprzednim oświadczeniu było to 14 381,76 zł), • działalność wykonywana osobiście 16 688,50 zł (w oświadczeniu za rok 2020 takiej pozycji nie było).

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: • peugeot 307 (2004 r.), • niewystępujący w poprzednim oświadczeniu opel corsa z 2011 r. (współwłasność)

Długi powyżej 10 tys. zł: • brak (bez zmian).

Marcin Bubicz (klub prezydenta Krzysztofa Żuka)



Oszczędności: • 46 000 zł (wzrost o 26 000 zł), • 1 000 euro (bez zmian), • 500 funtów brytyjskich (bez zmian).

Nieruchomości: • brak (bez zmian).

Dochody: • 38 304,96 zł z diety radnego (w roku 2020 było to 32 255,05 zł), • 30 318,48 zł ze stosunku pracy (Port Lotniczy Lublin, specjalista ds. systemu zarządzania bezpieczeństwem) i działalności wykonywanej osobiście (w oświadczeniu za rok 2020 widniała kwota 32 119,16 zł ze stosunku pracy) • 25 255,68 zł ze stypendium doktorskiego (w oświad-

czeniu za rok 2020 widniała kwota 4209,29 zł ze stypendium).

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: • mazda 3 II z 2009 r. (bez zmian).

Długi powyżej 10 tys. zł: • brak (bez zmian).

Piotr Choduń (klub prezydenta Krzysztofa Żuka)



Oszczędności: • 39 500 zł (w ciągu roku wzrosły o 34 000 zł).

Papiery wartościowe: • IKZE Dobrowolny Fundusz Emerytalny PZU 42 306 zł (w poprzednim oświadczeniu było to 32 122 zł), • FIO Subf. Pekao Zrównoważony Rynek Amerykańskiego 893,91 USD (w poprzednim oświadczeniu 798,78 USD).

Nieruchomości: • dom 147 mkw. wart 450 tys. zł (poprzednio wyceniany na 420 tys. zł), • działka budowlana 477 mkw. warta 150 tys. zł (bez zmian).

Dochody: • 76 527,41 zł ze stosunku pracy jako nauczyciel w Zespole Szkół nr 1 (poprzednio była to kwota 65 868,57 zł), • 35 680,84 zł z umowy zlecenia (poprzednio z tego tytułu uzyskał 30 792 zł) • 33 473,04 zł z diety radnego (w 2020 r. była to kwota 31 242,64 zł), • 325 zł praw autorskich (w poprzednim oświadczeniu nie było takiej pozycji), • w oświadczeniu za rok 2021 widnieje również pozycja „144,43 69 zł odsetki ustawowe z ubezpieczenia na życie”.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: • lancia ypsilon z 2014 r., • Hyundai ix20 z 2011 r.

W poprzednim oświadczeniu widniał ford focus (z 2006 r.) oraz hyundai ix20 (z 2012 r.)

Długi powyżej 10 tys. zł: • 24 000 zł w Międzyzakładowej Kasie Zpomogowo-Pożyczkowej (do spłacenia 12 000 zł do XII 2022 r.).

Wszystkie składniki majątku stanowią małżeńską wspólność majątkową

Elżbieta Dados (klub prezydenta Krzysztofa Żuka)



Oszczędności: • 70 000 zł (przez rok ubyło 10 000 zł), • 6 000 euro (bez zmian), • 5 600 USD (bez zmian). Oszczędności stanowią małżeńską wspólność majątkową).

Nieruchomości: • dom 78 mkw. wart 170 tys. zł (własność, małżeńska wspólność majątkowa, w poprzednim oświadczeniu radna podała tę samą wartość nieruchomości), • mieszkanie 49,65 mkw. warte 238 460 zł (stan surowy, własnościowe, małżeńska wspólność majątkowa, bez zmian względem roku 2020), • miejsca postojowe w garażu wielostanowiskowym: (12,65 mkw. i piwnica 3,11 mkw., 12,89 mkw. i piwnica 2,49 mkw., 13,88 mkw. i piwnica 3,21 mkw., warte odpowiednio 15 000 zł, 10 000 zł, 10 000 zł, bez zmian względem 2020 r.

Dochody: • 33 400,14 zł emerytury (w poprzednim oświadczeniu było to 30 849,22 zł), • 2 400 zł z umowy o dzieło (w roku 2020 była to kwota 1 200 zł), • 10 284,05 zł wynagrodzenia w Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (było wyższe niż w roku 2020, gdy wyniosło 6 188,80 zł) • 33 473 zł tytułem diety radnej (w roku 2020 była to kwota 31 404,37 zł)

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł: • golf VI (z 2012 r.), • mercedes e-classe (z 2009 r.)

Długi powyżej 10 tys. zł: • brak.

SPROSTOWANIE

Wczoraj prezentując dane o majątku sekretarza miasta Andrzeja Wojewódzkiego błędnie podałem dane o wartości domu, którego jest współwłaścicielem. Prawidłowe dane z oświadczeń są następujące: obecnie sekretarz wycenia dom na 60 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu było to 50 tys. zł. Za błąd przepraszam.

DOMINIK SMAGA

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

prof.

**Waldemara
PARUCHA**

lubelskiego naukowca, twórcy i pierwszego szefa
Centrum Analiz Strategicznych, działacza społecznego,
człowieka gorąco zaangażowanego w sprawy Polski

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa
Marszałek Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski

n017

Prezes, Zarząd Okręgowy
i członkowie PiS w lubelskiem
z wielkim żalem i smutkiem żegnają

pana
Profesora

**Waldemara
PARUCHA**

wybitnego naukowca,
zasłużonego Polaka,
byłego szefa rządowego Centrum Analiz Strategicznych,
działacza społecznego.

Pokój Jego duszy.



n014



W projekcie biorą udział drugoklasiści z „Jadwigi”

FOT. PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. KRÓLOWEJ JADWIGI W LUBLINIE (2)

Uczniowie przyszłym pokoleniom

EDUKACJA Działaj na rzecz zrównoważonego życia - to hasło pod jakim pracują ostatnio uczniowie Prywatnego Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Lublinie

Agnieszka Kasperska

Projekt realizowany jest w ramach Erasmus+, a lubelska szkoła współpracuje w tej kwestii ze szkołami z miejscowości nadmorskich w Rumunii (Navodari) i w Turcji (Samsun).

- Aby pozostawić znośny świat przyszłym pokoleniom istotne jest wychowanie młodych na osoby wrażliwe na kwestie środowiskowe. Nasz projekt jest częścią większego trendu pro-ekologicznego, który zwraca uwagę na pilną potrzebę rozwiązania problemów środowiskowych spowodowanych szkodliwym wpływem działalności człowieka na naszą planetę. Razem z naszymi podobnie myślącymi partnerami zagranicznymi chcemy dokonać pozytywnych zmian i podejmować kroki w kierunku lepszej

przyszłości – podkreśla Katarzyna Jaworska, jedna z nauczycielek języka angielskiego, pod kierunkiem której pracują w ramach projektu uczniowie z „Jadwigi”. Druga to Iwona Wisniewska.

Jakie są zatem główne cele szkolnego projektu Erasmus+? To przede wszystkim zwrócenie uwagi na niepokojące zmiany klimatyczne, podnoszenie świadomości na temat recyklingu i odpadów oraz promowanie innowacyjnych podejść do praktyk rolniczych.

- Nasz projekt ma na celu pomóc każdej z uczestniczących w nim szkół stać się bardziej przyjazną dla środowiska placówką edukacyjną. Jest to możliwe dzięki różnorodnym zajęciom praktycznym, a także badaniom, które mają być przeprowadzone w ciągu osiemnastu



miesiący trwania projektu, aż do przyszłorocznych wakacji – tłumaczy Jaworska.

Tych praktycznych zajęć nie sposób wymienić. Pytamy więc o to, co najbardziej podoba się uczniom. Na liście znajduje się m.in. tworzenie małych pionowych systemów szklarniowych, które można zainstalować

w zamkniętych szkolnych przestrzeniach. Uprawiane będą mogły być w nich rośliny przy pomocy nawozów organicznych przygotowanych na miejscu podczas specjalistycznych warsztatów.

- Aby zachęcić do recyklingu planujemy wykonać plastikowe rzeźby z odpadów oraz odwiedzić lokalne centra recyklingu aby dowiedzieć się jak przebiegają poszczególne etapy procesu recyklingu – wylicza nauczycielka. - Uczniowie biorą udział w tworzeniu filmów animowanych, kalendarzy i banerów promujące cele zrównoważonego rozwoju.

Uczniowie z Lublina w ramach wymiany międzynarodowej będą też obserwować dobre praktyki i innowacyjne podejścia w szkołach partnerskich.

A może zostać mechanikiem?

DRZWI OTWARTE Już w najbliższy poniedziałek rozpoczyna się rekrutacja do szkół ponadpodstawowych. To już ostatni dzwonek żeby wybrać szkołę, w której chce się spędzić kolejne lata. Żeby ułatwić wybór placówki zapraszają w odwiedziny

Agnieszka Kasperska

W przypadku uczniów zdecydowanych na kontynuowanie nauki w liceum ogólnokształcącym wybór jest stosunkowo prosty. Znacznie trudniej wybrać szkołę, w której zdobywa się konkretny zawód. Wszystko dlatego, że niewielu ósmoklasistów wie już, co chciałoby robić w dorosłym życiu. Żeby ułatwić decyzję na Dzień Otwartych Drzwi zaprasza Zespół Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego z al. Jana Długosza 10A.

- Od września uruchomić chcemy naukę dla przyszłych techników pojazdów

samochodowych oraz, w ramach szkoły branżowej pierwszego stopnia możliwość zdobycia zawodu elektromechanik i mechanik pojazdów samochodowych – mówi Karol Mróz, wicedyrektor ZSS.

Dodaje, że jest przekonany, że większość uczniów zainteresowanych będzie nauką w szkole branżowej.

- Taką tendencję zauważamy od kilku lat. Wszystko dlatego, że nauka w technikum trwa pięć lat, a w szkole branżowej tylko 3 lata – uważa. – Dlatego wielu młodych ludzi rezygnuje z dłuższej nauki, która dla szansę

na osiągnięcie bardzo dobrej płatnej pracy nie tylko w branży motoryzacyjnej, ale także ubezpieczeniowej, czy przy szeroko rozumianej produkcji. Nie jest zainteresowana zdawaniem matury, która otwiera im drogę do studiów. Zamiast tego wybierają ścieżkę szybkiego zdobycia zawodu i możliwość szybszego rozpoczęcia pracy zawodowej.

Nie ma też wielu chętnych do kontynuowania nauki w szkole branżowej drugiego stopnia. Z tego powodu pierwszej klasy w „Syroczyńskim” nie udało się utworzyć w ubiegłym roku. Nie wiadomo, czy uda się teraz.

- Ale oczywiście będziemy próbować – zapewnia Mróz. – Na razie zapraszamy wszystkich ósmoklasistów na Dni Otwarte.

Spotkanie już jutro o godz. 9.00 i 11.00. Start w sali 104 (wejście B). W programie m.in. spotkania z nauczycielami, zapoznanie z ofertą szkoły i zajęcia praktyczne.

- Mamy bardzo dużo pomysłów. Będzie można m.in. sprawić zamarzalność płynu chłodzącego, jakość poziomu płynu hamulcowego, ustawienie kół, czy zająć się łączeniem obwodów z wykorzystaniem lampy samochodowej – wylicza dyrektor.

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o ponownym (III) wyłożeniu w niezbędnym zakresie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Nowy Świat i Wojenna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 780/XXI/2017 z dnia 26 czerwca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Nowy Świat i Wojenna na granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w dniach **od 17 maja 2022 r. do 7 czerwca 2022 r. w godzinach od 8.00 do 15.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro, pokój nr 1206A, jak również **na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.**

Z uwagi na stan epidemii w przypadku chęci osobistego zapoznania się z projektem planu w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, proszę o wcześniejszy kontakt e-mailowy: planowanie@lublin.eu lub telefoniczny pod nr tel. 81 466 23 00 w celu umówienia spotkania.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi planu miejscowego odbędzie się w dniu 2 czerwca 2022 r. o godzinie 13.00 w Ratuszu, Plac Króla Władysława Łokietka 1, parter - sala nr 2.

Chęć wzięcia udziału w dyskusji publicznej niezależnie od jej formy przeprowadzenia proszę zgłosić telefonicznie pod nr tel. 81 466 23 00 lub na adres e-mail: planowanie@lublin.eu do dnia 31 maja 2022 r.

O formie dyskusji publicznej osoby, które zgłosiły chęć wzięcia w niej udziału, zostaną powiadomione telefonicznie lub e-mailowo w terminie **do dnia 1 czerwca 2022 r.**

W związku z wprowadzonym stanem epidemii możliwe jest przeprowadzenie dyskusji publicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, zgodnie z art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W tym przypadku dla zarejestrowanych osób zostanie wygenerowany link do spotkania, który zostanie przesłany w e-mailu zwrotnym (potwierdzenia rejestracji z linkiem do spotkania będą wysyłane w godzinach pracy Urzędu, zgłoszenia po godz. 15.30 będą potwierdzane w kolejnym dniu roboczym).

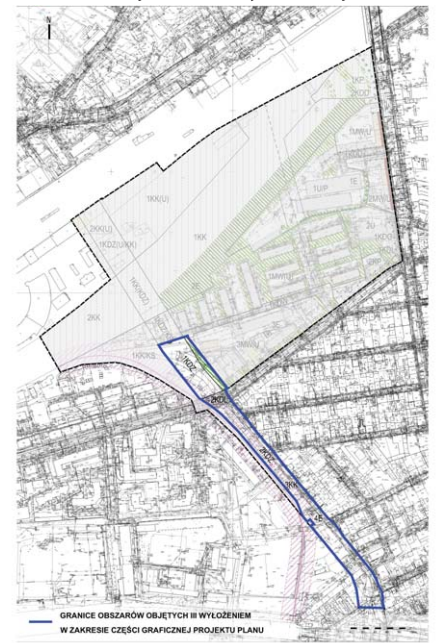
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP lub za pośrednictwem portalu partycypacyjnego e-usług - planowanie przestrzenne: <https://decyduje.lublin.eu/pl/> z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 czerwca 2022 r.**

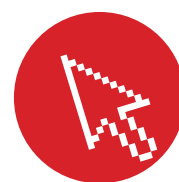
Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Lublin - dr Krzysztof Żuk

Miasto Lublin miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin w rejonie ulic Nowy Świat i Wojenna



in937



www.dziennikwschodni.pl

Jest milion ale zgody nie ma

KARCZMISKA Pieniądze szczęścia nie dają. Od kilku miesięcy w gminie trwa spór na co wydać milion złotych. Wójt chce stawiać w parku tężnię solankową, opozycyjni radni - remontować drogi. Głos w sprawie zabierał już wojewoda i RIO. Pieniądze to wygrana w konkursie promującym szczepienia przeciwko Covid-19

Agnieszka Dybek

Od jesieni zeszłego roku wiadomo, że gmina Karczmiska zajęła I miejsce w konkursie „Rosnąca odporność” i jako powiatowy laureat zgarnęła główną nagrodę – milion złotych. Radość trwała do momentu, kiedy się okazało, że jest spór jak wydać pieniądze.

Za ale przeciw

Już w lutym na wniosek Marcina Jarosza, wiceprzewodniczącego rady nie wprowadzono wygranej do budżetu „z powodu małej wiedzy radnych”. Projekt zakładał wydanie 530 tys. zł na budowę tężni solankowej a 470 tys. zł na zakup busa do przewozu dzieci i osób niepełnosprawnych.

- Całym sercem jesteśmy za powstaniem tężni. To bardzo dobry pomysł, ale na coś takiego mogą sobie pozwalać bogate gminy, nie my. Nas na to nie stać. Dlatego uważamy, że remonty dróg na które narzekają mieszkańcy są ważniejsze – tłumaczy Agata Ceglarska, jedna z grupy opozycyjnych radnych, która poparła pomysł wiceprzewodniczącego. Na kolejnej sesji złożyła wniosek, by z 300 tys. zł utworzyć rezerwę celową z przeznaczeniem na wkład własny do inwestycji drogowych złożonych do Polskiego Ładu. A 230 tys. zł wydać na remonty dróg gminnych w poszczególnych sołectwach jako wydatki bieżące.

Wniosek radnej został prze głosowany bez problemu, opozycja którą tworzą radni startujący w wyborach z listy PiS ma większość. Chodziło o podział pieniędzy na tężnię, zakupu busa nikt nie kwestionuje.

Robią mi na złość

- Nie rozumiem stanowiska kilku osób w radzie,



Park w Karczmiskach to miejsce gdzie władze gminy chcą postawić tężnię

FOT. FB/GMINNA BIBLIOTEKA I DOM KULTURY W KARCZMISKACH

które forsują pomysł, żeby pieniądze, które wygrała gmina przeznaczyć na remont dróg. Nie rozumiem, bo ustawienie tężni w parku było konsultowane z różnymi gremiami, pozytywnie wypowiadali się lekarze, było badanie opinii społecznej. Tężnia i jej prozdrowotny charakter świetnie się wpisuje w idee konkursu. Tymczasem ta argumentacja nie przemawia do radnych PiS, którzy chcą chyba mi zrobić na złość. W gminie nie ma tragicznej sytuacji ze stanem dróg. Robimy je systematycznie, właśnie rozstrzygnęliśmy przetarg na kolejne dwa odcinki – tłumaczy Janusz Goliszek, wójt gminy Karczmiska.

- Nikt z radnymi nie konsultował na co pójdą wygra-

ne pieniądze, dowiedzieliśmy się na komisji. Opiniujące gremium, na które powołuje się wójt, to osoby, które go popierają. Kiedy prosiliśmy o wyniki internetowej ankiety, to się okazało, że każdy mógł głosować dowolną ilość razy na daną inwestycję i to nie jest miarodajne. Dostaliśmy do budżetu milion złotych ekstra. Powinniśmy się cieszyć, a nie możemy dojść do konsensusu – dodaje radna Agata Ceglarska, która uważa, że radni, którzy są przeciwni finansowaniu tężni zdania nie zmieniają.

Co kto chce

O skali zainteresowania sprawą świadczy to, że w czasie konsultacji mieszkańcy zgłosili pół setki pomysłów jak wydać

nagrodę. Od propozycji budowy pomnika upamiętniającego ofiary pandemii, przez zatrudnienie pedagoga, organizację treningów sportowych po remonty i oświetlenie ulic, budowę skateparku czy utwardzenie parkingu koło kościoła. Na liście jest też grota solna, tężnia solna i fontanna wytwarzająca bryłę inhalacyjną.

W związku ze sporem w radzie wójt zwrócił się do wojewody i do RIO czy nikt nie zakwestionuje sposobu wydania wygranych pieniędzy.

- Odpowiedź nie jest jednoznaczna. W mojej ocenie w razie kontroli muszę udowodnić, że wysypanie żużla czy kamyków na dwie drogi, bo na tyle wystarczy tych pieniędzy, zapobiegło

lub przeciwdziałało Covid-19. A ja nie będę jak miał tego udowodnić – mówi Janusz Goliszek, który przypominając, że ośrodek zdrowia i apteka w Karczmiskach są przy remontowanej właśnie ulicy. Natomiast pacjenci do szpitala w Puławach, Opolu Lubelskim lub Poniatowej docierają korzystając z drogi wojewódzkiej. A ta jest w dobrym stanie.

Z lektury pisma RIO, które dostała gmina wynika, że izba nie bada zasadności wydania pieniędzy tylko legalność i zgodność dokumentacji ze stanem faktycznym. Odsyła do organizatora konkursu.

Dla wójta prozdrowotne zalety tężni, które były konsultowane z lekarzami i fakt, że będzie ona ogólnodostępna są głównymi argumenta-

mi. Drewnianą konstrukcję wypełnioną gałęziami tartariny i solanką, która będzie służyła do inhalacji chce zainstalować w parku.

Remont zwalcza skutki

- Współfinansowanie remontów dróg nie będzie kwestionowane, jeżeli przysłuży się poprawie warunków dojazdu karettek i mieszkańców do placówek ochrony zdrowia, przyczyni się do zwalczania zakażenia, zapobiegania rozprzestrzenianiu się, profilaktyki oraz zwalczania skutków, w tym społeczno-gospodarczych Covid-19, o czym stanowi przepis regulaminu konkursu - wyjaśnia Agnieszka Strzępka, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego, gdy poprosiliśmy o wyjaśnienia w tej sprawie. - Natomiast w odniesieniu do kwestii utworzenia rezerwy celowej z przeznaczeniem na wkład własny do inwestycji drogowych, informuję, że we wniosku o odbiór nagrody, gmina zobowiązała się do przeznaczenia całości otrzymanych środków na wydatki związane z przeciwdziałaniem Covid-19, a tworzenie rezerwy celowej nie spełnia tego kryterium – dodaje.

„Zwalczanie skutków, w tym społeczno-gospodarczych Covid-19”, to dla przeciwników tężni argument, że remont gminnych dróg spełnia wymogi konkursu. Zwolennicy pomysłu wójta zarzucają im populizm. Narzekają, że przez działania opozycji nagrodę „zjada” inflacja i milion z jesieni zeszłego roku, to teraz zupełnie inny milion.

Jeszcze w maju wójt chce zwołać nadzwyczajną sesję. Będzie próbował wprowadzić tężnię do budżetu.

Jedyna taka noc

BIAŁA PODLASKA Taką noc warto spędzić w muzeum. W tym roku u Radziwiłłów pojawią się Strumiłłowie

Mowa o Nocy Muzeów, którą białcka placówka organizuje 14 maja. Co w programie?

- Oficjalne rozpoczęcie odbędzie się o godzinie 18.00 wernisażem wystawy „Strumiłłowie u Radziwiłłów” – precyzuje Rafał Izbiński, dyrektor Muzeum Południowego Podlasia. Będzie na niej można zobaczyć zbiory z Galerii AS Strumiłło w Maćkowej Rudzie. To przede wszystkim dzieła Andrzeja Strumiłły, który był malarzem, grafikiem, rzeźbiarzem, zajmował się fotografią i scenografią. - Dodatkowo, specjalnie podczas tego wieczoru, będzie można podziwiać wnętrza



Przed Nocą Muzeów powstała specjalna kopuła w parku Radziwiłłowskim. Szczegóły będą znane 14 maja

FOT. MUZEUM POŁUDNIOWEGO PODLASIA

kaplicy oraz obejrzyć plenerową wystawę planszową na temat 34. Pułku Piechoty.

W planach są warsztaty plastyczne, projekcja filmu oraz podglądanie Jana Strumiłły przy instalacji plenerowej.

Muzeum będzie tego dnia otwarte do północy.

(EB)

Remonty w OSiR droższe niż zakładano

ZAMOŚĆ Nie 20 mln jak planowano, ale 25 mln zł pochłonie termomodernizacja obiektów Ośrodka Sportu i Rekreacji. Radni zgodzili się, by dodatkowe pieniądze wygospodarować w budżecie miasta

Anna Szewc

Chodzi nie tylko o budynki OSiR na ul. Królowej Jadwigi, ale również remont podległej mu Krytej Pływalni przy ul. Zamoyskiego. Obiekty mają być ocieplone i zyskać nową elewację, ale pod pojęciem termomodernizacji mieści się również m.in. wymiana okien i dachów, wykonanie izolacji i instalacji fotowoltaicznej, a nawet budowa nowych schodów wejściowych. Zakres prac jest duży więc koszty też niemałe. I na dodatek znacząco wyższe, niż to zakładano.

Plan był taki, by całość zrealizować za niespełna 20 mln zł i skorzystać z ok. 18-milionowej dotacji z Polskiego Ładu. Tymczasem już przy pierwszym zamówieniu publicznym, na które odpowiedziała jedna firma, okazało się, że ponad 19 mln trzeba będzie wydać tylko na prace przy ul. Królowej Jadwigi.

Nie było innego wyjścia, jak tylko poszukać brakujących pieniędzy w budżecie. Tak wygospodarowano dodatkowe 3,7 mln zł. Remontem basenu nie był zainteresowany żaden wykonawca więc ogłoszono kolejny przetarg. Tym razem zgłosiły



go przez autora projektu inwestycji. Uważam, że nie została niedoszacowana – mówi Stanisław Flis, dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich i Zamówień Publicznych zamojskiego magistratu. – Miniony rok był szalony, jeśli chodzi o wzrost cen w branży budowlanej, do tego doszła jeszcze teraz wojna na Ukrainie. Dlatego ta inwestycja będzie nas więcej kosztować.

Podczas poniedziałkowej sesji radni wprowadzili zmianę w uchwale budżetowej. Teraz miasto może już ostatecznie rozstrzygnąć przetargi i podpisać umowy.

– Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to zakładam, że jesienią przyszłego roku wszystkie prace w OSiR będą skończone – zapowiada Flis.

Za termomodernizację basenu miasto było gotowe zapłacić niespełna 3,8 mln zł, tymczasem najtańsza ze złożonych ofert to ponad 4,6 mln. Koszt remontów obiektów przy ul. Królowej Jadwigi wzrosły tymczasem z planowanych nieco ponad 15 mln zł do blisko 20.

się cztery firmy, a najtańsza oferta to ponad 4,6 mln zł. Stąd konieczność ponowne-

go zwiększenia wydatków, tym razem o kolejne 900 tys. zł.

Czyżby ktoś planując całe zadanie źle ocenił jego wartość?

– Wartość zamówienia określono na podstawie kosztorysu przygotowane-

FOT. ANNA SZEWC

Za droga woda z miasta

GMINA BIAŁA PODLASKA Gmina chce dostarczać mieszkańcom wodę z własnych stacji. Pierwszym krokiem będzie modernizacja ujęcia w Roskoszy

– Otrzymaliśmy 3,5 mln zł dotacji na ten cel – mówi wójt Wiesław Panasiuk. Oprócz stacji uzdatniania wody w Roskoszy samorząd ma jeszcze własne ujęcia w Sworach i Woroncu.

To jednak nie pokrywa potrzeb wszystkich mieszkańców gminy.

– Dodatkowo posiłkujemy się dostawami z Piszczaca i Łomaz, a co najmniej 60 proc. to woda z miejskiej spółki w Białej Podlaskiej, Wod-Kan. Ale sukcesywnie chcemy zamykać się własnym pierścieniem – podkreśla wójt. Dlaczego?

– Ze swoich ujęć produkujemy rocznie ok. 130 tysięcy litrów szczytnych wody, a zakupy z miasta stanowią 283 tysiące litrów szczytnych – wylicza Janusz Hodun, prezes Gminnego Zakładu Komunalnego, który odpowiada za wodę i ścieki.

– Cena wody rośnie, bo gdy miejska spółka w Białej Podlaskiej robi podwyżki, to my płacimy taką samą stawkę jak „Kowalski” w mieście. Niestety, samorząd nie może liczyć na żadne zniżki. Tymczasem, radny Marek Sawczuk (dopytywał na ostatniej sesji, jakie efekty ma przynieść modernizacja stacji w Roskoszy.

– Czy choćby polepszy się ciśnienie wody na tym obszarze? – zastanawiał się. Szeff GZK przyznaje, że obecnie brakuje tam zbiorników wyrównawczych. – To oznacza, że woda tłoczona ze studni głębinowych niemal bezpośrednio idzie do sieci, a to się wiąże z większym ciśnieniem. Zbiorniki pozwolą to obniżyć – wyjaśnia Hodun. Mieszkańcy okolic Roskoszy już nie będą skarżyli się, że z kranów leci im „nagazowana” woda. A takie

sygnały do urzędu gminy spływały.

– W ramach inwestycji będzie na przykład wymiana części plastikowych na stalowe.

Wójt przypomina, że stacja w Roskoszy zaopatruje kilkanaście miejscowości.

– Granica jest w Grabanowie i z miasta woda płynie aż do Husinki. Po modernizacji chcemy ten teren zaopatrywać z naszej stacji, tak by osiągnąć jakiś efekt ekonomiczny – tłumaczy Panasiuk.

Radni byli też ciekawi, na jaką kwotę opiewa przedsięwzięcie.

– Przygotowany kosztorys wskazuje na ok. 3 mln zł. Jednak trzeba wziąć pod uwagę obecny poziom cen i terminy dostaw materiałów – przyznaje Hodun. Zakład chce, by wykonawca zakończył prace w ciągu 12 miesięcy. Przetargu jeszcze nie rozpisano. (EB)

Zdzisław stał się Alojzym

GMINA MIĘDZYRZEC PODLASKI Wielki dąb tylko przez miesiąc był Zdzisławem. Z decyzją radnych nie zgodził się właściciel działki, na której rośnie drzewo. Chciał żeby nosiło ono imię jego ojca

Mowa o 20-metrowym dębie szypułkowym w miejscowości Łuniew. W marcu, decyzją radnych gminy, stał się on nowym pomnikiem przyrody. Przy okazji zyskał też imię: Zdzisław. Okazuje się jednak, że okazało, bo mające ponad 3-metrowy obwód, ma swoją historię.

Kilka dni po marcowej sesji, do rady gminy zwrócił się niezadowolony właściciel działki, na której rośnie drzewo.

– Jestem zaskoczony taką decyzją i się z nią nie zgadzam dlatego proszę o jak najszybszą zmianę nazwy na „Dąb Alojzy” – napisał mieszkaniec Łuniewa. Dąb rośnie na jego działce od 1932 roku. – Było to pierwsze drzewo w okolicy. Sadził je mój ojciec z bratem. Jest ono dla mnie i mojej rodziny bardzo ważne i wiąże się z nim wiele wspomnień – tłumaczył we wniosku właściciel działki.

Aby Zdzisław został Alojzym konieczna była uchwała rady gminy w Międzyrzeczu Podlaskim.

– Komisja skarg, wniosków i petycji rozpatrzyła pismo mieszkańca i przedstawiła radzie projekt uchwały. Z wniosku wynikało, że Alojzy będzie odpowiadał historii rodzinnej – relacjonuje radny Łukasz Łosicki. Rada gminy zgodziła się na taką zmianę.

(EB)

prenumerata

dziennik
WSCHODNI

to się płaca



Kupując **czterwcową** prenumeratę Dziennika Wschodniego

oszczędzasz 34%

prenumerata
miesięczna TYLKO

44 zł

ceny regularnej*

*cena regularna - koszt zakup codziennego wydania Dziennika Wschodniego w punkcie sprzedaży

OFERTA SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.
Prenumeratę można zamawiać **do 19 dnia każdego miesiąca** w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, ul. 3 Maja 18/2, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

Sadzić z myślą o pszczołach

POWIAT RADZYŃSKI Jeśli sadzimy drzewa, to wybierajmy te miododajne – apeluje radny Zbigniew Smółko. Starosta Szczepan Niebrzegowski zauważa jednak, że nie wszystkie gminy są chętne do nasadzeń zastępczych

Ewelina Burda

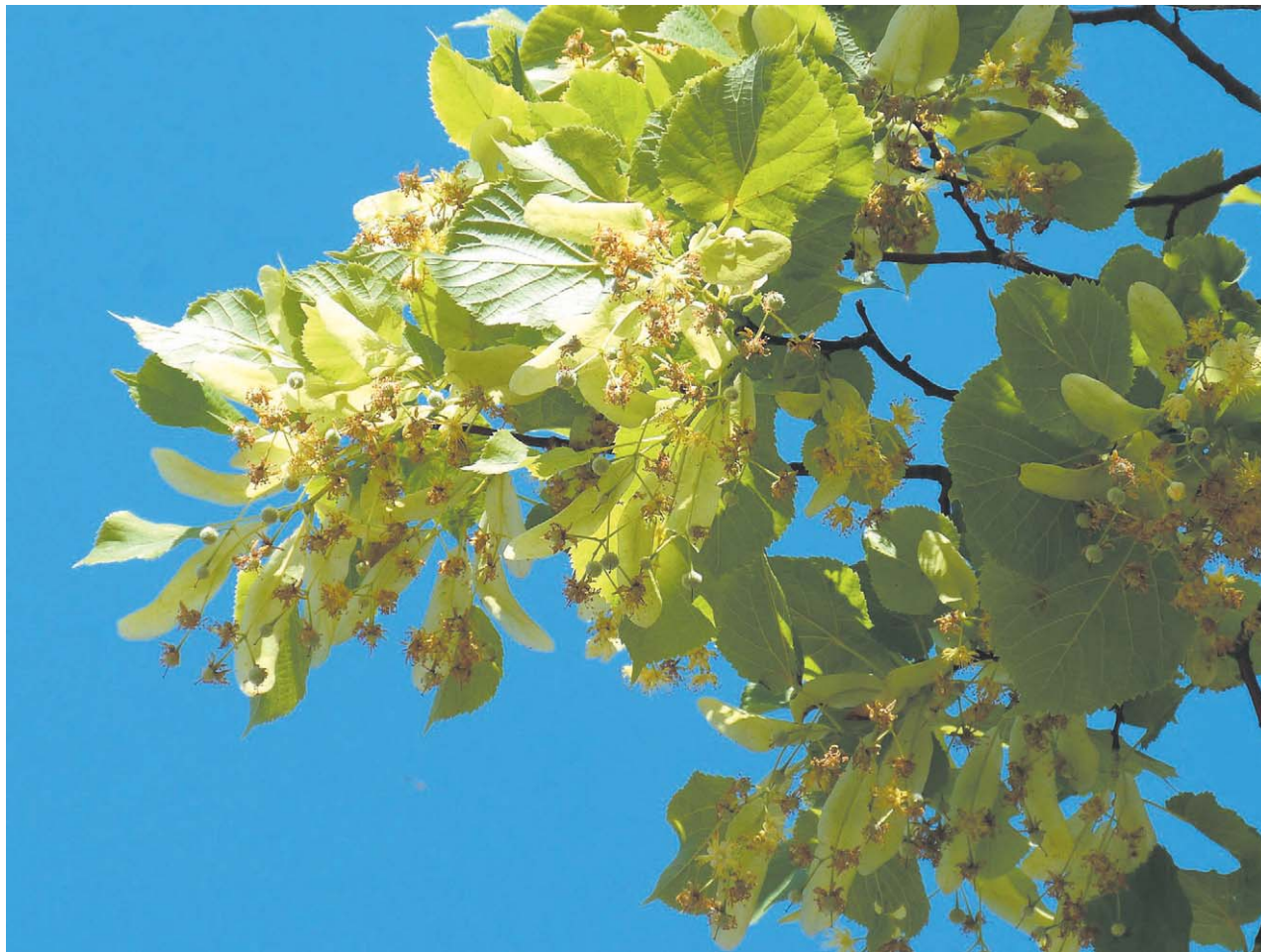
Swoją propozycję radny zgłosił na ostatniej sesji po tym, jak starosta pochwalił jedną z inicjatyw miejscowego liceum.

– Pod koniec kwietnia uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego we współpracy z PGE Dystrybucją sadzili las na terenie miejscowości Borowe – przekazał Szczepan Niebrzegowski. Dodał, że w akcję włączyło się 100 uczniów, którzy posadzili blisko tysiąc dębów. – Chcemy takie inicjatywy kontynuować. Uważam, że po każdej kadencji samorządu liczba drzew powinna być większa niż w pierwszym dniu jego pracy.

Ale nie wszystkie gminy idą tym tropem.

– Ubolewam, że samorządy zwracając się o zgodę na usunięcie jakiegoś drzewa, które zagraża bezpieczeństwu w ruchu, uchylają się od deklaracji nasadzeń zastępczych. A nam zależy, by liczba drzew rosła – podkreśla starosta. Liczy, że ci „uważający się za przyjaciół przyrody” będą taką zasadę stosować.

Tymczasem, wiceprzewodniczący rady powiatu ma nawet konkretną propozycję i mówi jakie drzewa należy sadzić.



– Już na początku kadencji ten temat podnosiłem, by nasadzenia zastępcze ukierunkować i wprost wpisywać

jaki to ma być rodzaj drzew – zaznacza Zbigniew Smółko. Na myśli ma drzewa miododajne. – Namawiam do

klonów i lip, bo one zwiększają atrakcyjność terenu dla pszczół. Skoro tyle drzew się pojawia, to możemy być

życzliwi pszczołom. Osiągamy przy tym efekt przyrodniczy – tłumaczy radny i podaje przykład drogi z Lu-

– Namawiam do klonów i lip, bo one zwiększają atrakcyjność terenu dla pszczół – apeluje radny Zbigniew Smółko

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

bartowa do Parczewa. – Tam posadzono drzewa, które owszem rosną szybko, ale żadnego pożytku z nich nie ma. A klony pięknie kwitną i lipy też.

Smółko chce, żeby zapisy dotyczące drzew miododajnych zawierać w umowach z wykonawcami. – Można też zwrócić się do gmin z takim apelem – dodaje.

Samorząd przychylnie odniósł się do wniosku radnego.

– Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych otrzymał dyspozycję, aby przy współpracy z Wydziałem Ochrony Środowiska, gdy jest tylko taka możliwość, realizować powyższy postulat – podkreśla Michał Maliszewski z wydziału spraw społecznych starostwa.

Zrobił wiele, a pamiętają nieliczni

ZAMOŚĆ Zrobił dla miasta wiele ale jest w nim niemal nieznany. Czy dojdzie do upamiętnienia Stefana Sendłaka działacza PPS i aktywnego członka „Żegoty”? Niedawno bezskutecznie zabiegał o to radny Lewicy. Teraz z podobną propozycją występuje lubelski IPN

Anna Szewc

Radny Janusz Kupczyk już ponad rok temu podjął starania o to, by w Zamościu w jakikolwiek sposób upamiętnić Stefana Sendłaka.

– Wspólnie z radną Agnieszką Klimczuk i Wiesławem Nowakowskim proponowaliśmy, by jego imieniem nazwać nowe rondo na osiedlu Promyk u zbiegu ulic Sienkiewicza i Żdanowskiej, ale ta propozycja nie przeszła, bo radni uznali, że w tej sprawie decydujący głos powinni mieć mieszkańcy, a ci zdecydowali inaczej – wspomina Janusz Kupczyk.

Dlatego pismo z lubelskiego IPN, które zaadresowano do przewodniczącego Rady Miasta Piotra Błażewicza ale

skierowano do wszystkich radnych miejskich, bardzo go ucieszyło. Liczy, że teraz łatwiej będzie znaleźć miejsce, które przypominałoby o zasłużonym zamościaninie.

– Powinno być tak, że honorować będziemy ludzi stąd, związanych z miastem i zasłużonych dla niego, zamiast szukać bohaterów gdzieś daleko – przekonuje Janusz Kupczyk.

– Urodzony na terenie dzisiejszego Zamościa Stefan Sendłak (1899-1978) jest przykładem wrażliwego na kwestie społeczne człowieka zaangażowanego w okresie II RP w działalność polityczną, którą kontynuował w okresie wojny. Po odzyskaniu niepodległości uczestniczył zarówno w protestach

robotniczych w 1919 r. jak i w walce o obronę odzyskanej państwowości w szeregach Wojska Polskiego w czasie wojny polsko-bolszewickiej – czytamy w piśmie dr hab. Jacka Romanka, naczelnika Oddziału Biura Upamiętniania Walki i Męczeństwa lubelskiego IPN.

Pomagał Żydom, walczył w powstaniu

Historyk przypomina również działalność Sendłaka w Polskiej Partii Socjalistycznej w okresie międzywojennym, aktywność społeczną i fakt, że zasiadał on w radzie miasta Zamościa, a także współtworzył funkcjonującą do dziś Spółdzielnię „Robotnik”. Na początku okupacji Sendłak znalazł się wśród zakładników mających być

gwarantami spokoju w podbitym przez Niemców mieście. Obawiając się aresztowania, wyjechał z Zamościa do Warszawy, gdzie angażował się w pomoc ludności żydowskiej, m.in. tworząc w 1942 roku Komitet Zamojsko-Lubelski Niesienia Pomocy Żydom, a rok później wszedł w skład Rady Pomocy Żydom Żegota. Bardzo skutecznie ratował m.in. Żydów z getta w Zamościu i Izbicy. Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim. W czasach PRL był inwigilowany przez służby bezpieczeństwa. Zmarł bezpomiennie w 1978 roku, spoczął na cmentarzu Północnym w Warszawie. Miejsce pochówku jest opłacone do 2038 roku dzięki zbiórce zainicjowanej przez dr

hab. Adama Kopciowskiego z Zakładu Historii Żydów UMCS w Lublinie.

– W przypadku nadania wybranej przez Państwa lokalizacji na terenie Zamościa imienia Stefana Sendłaka, dodatkowo ufundujemy trwałe upamiętnienie tej zasługującej na włączenie do zbiorowej pamięci historycznej mieszkańców Zamościa postaci w formie pomnika bądź tablicy memoratywnej – zapowiada w piśmie do radnych Jacek Romanek.

Może budynek łaźni? Janusz Kupczyk zakłada, że inicjatywa IPN, która pojawiła się w roku 80. rocznicy akcji „Reinhardt” i powstania „Żegoty”, ułatwi mu działania.

– Będę szukał ulicy, której moglibyśmy nadać imię Ste-

fana Sendłaka. Myślałem też o wmurowaniu tablicy pamiątkowej w ścianę domu, w którym mieściła się przed wojną łaźnia miejska, której był szefem, ale to wymaga rozmów z bankiem, będącym obecnie właścicielem budynku – zapowiada radny.

Przewodniczący RM nie mówi „nie”.

– Procedura nadawania nazw ulicom, rondom, placom itd. w Zamościu jest niezmienna od lat. Inicjatywa i decydujący głos jest po stronie mieszkańców. Więc jeśli taka propozycja padnie, a zamościanie np. na osiedlowym zebraniu ją poprą w głosowaniu, to radni z pewnością do ich decyzji się przychylią – mówi Piotr Błażewicz.

Niech to może będzie przykładem

GMINA OPOLE LUBELSKIE Podobno ich ostrzegali, że czekają na nich Niemcy. Wracali z jarmarku i mówili, że co tam Niemcy mogą do nich mieć. Mieli. 80 lat później, lokalna społeczność upamiętniła rodzinę Wojciecha Zawadzkiego zamordowaną za pomaganie Żydom. W Pusznie Skokowskim miejsce po spalonym wówczas gospodarstwie do dziś jest puste. Rośnie jeszcze grusza pod którą leżały ciała zabitych

Agnieszka Dybek

Msza, przemarsz z kościoła na cmentarz i odsłonięcie symbolicznego upamiętnienia członków jednej z rodzin, które tu żyły. Tak wyglądały niedzielne uroczystości w Pusznie Skokowskim w gminie Opole Lubelskie, które zgromadziły przedstawicieli władz, polityków i mieszkańców. Na miejscowej nekropolii przybył obelisk.

-Tablica, którą odsłaniałimy w niedzielę stoi jakieś pół kilometra, może więcej od miejsca gdzie było gospodarstwo, które spalili Niemcy mordując całą rodzinę. Niepełnosprawnego syna pana Zawadzkiego spalili żywcem, podobno nie chciał wyjść z domu. Całą tragiczną historię rodziny Zawadzkich znam z relacji Stanisława Chodyry. Był sołtysem w czasie wojny, Niemcy zabrali go tam na miejsce. Mnóstwo rzeczy mi opowiadał. Widział, że bardzo się interesuje takimi sprawami, tylko wchodziłem do niego a on zaczynał wspominać co się tu działo w czasie wojny. Sam też wiele przeszedł i opowiadał wstrząsające historie – mówi Antoni Kazimierz Jurak, członek rady sołectkiej, który razem z sołtysem doprowadzili do upamiętnienia tragicznie zmarłych mieszkańców wsi.

Świat powinien się dowiedzieć

Bohaterowie tej historii to Wojciech Zawadzki (68 lat), jego żona Antonina (56 lat); dwoje ich dzieci: Alojzy (26 lat) i Lucyna (lat 22). Lucyna nosiła nazwisko Bielan. Jej mąż Stefan (lat 26) zginął razem z ro-



FOT. UG OPOLE LUBELSKIE

dziną żony. Byli niedawno po ślubie, spodziewali się dziecka. Mieszkali w gospodarstwie na uboczu, pod lasem. Za domem była obora, po drabinie można się było dostać na jej strych. Od linii drzew zaledwie kilka metrów.

- To była nasza bardzo daleka rodzina. Żona pana Zawadzkiego była cioteczną siostrą mojej babci. Tak to mi tłumaczyli rodzice, bo babci nie znałem. Ojciec też pamiętał tamte wydarzenia, miał wówczas 12 lat, coś już kojarzył. Zresztą znał tego niewidomego, na którego wołali Lolek. Chodził na miejsce gdy jeszcze dogasał pożar, widział jego zwłoki.

Z gospodarstwa nie zostało nic – dodaje.

Pomysłodawcy ponad dwa lata zabiegali by doprowadzić do niedzielnej uroczystości. – Uważam, że świat powinien się dowiedzieć, że takie rzeczy działy się i u nas, na naszej polskiej wsi – tłumaczy Jurak.

Podobno...

- Od urodzenia tu mieszkam, ta historia ciągle krążyła wśród ludzi. Mama mówiła, że jak szła z krowami, to widziała jak ich zabierali na cmentarz. Tak się przymierzaliśmy żeby postawić pomnik, w końcu stwierdziliśmy, że spróbujemy – wspomina sołtys Pusznia Skokowskiego Andrzej Adamczyk.

To on wystąpił o do finansowanie, gmina Opole Lubelskie, w ramach środków pochodzących z inicjatyw lokalnych wsparła realizację kwotą 5 tys. złotych.

Podobno wracali z jarmarku w Opolu Lubelskim. Podobno ich ostrzegali, że w gospodarstwie czekają hitlerowcy. Podobno mówili, że Niemcy nie mają nic do nich. Podobno wiadomo kto dał znać Niemcom, że nad oborą ktoś się ukrywa. Żołnierze mieli znaleźć legowisko. Puste, ale jeszcze ciepłe.

Po prostu pomagali

Odslonięty pomnik informuje o ofiarach zbrodni popełnionej w czasach II wojny światowej. Nie za-

wiera daty śmierci członków rodziny państwa Zawadzkich ani powodu, z którego zginęli.

- Konsultowaliśmy treść tego napisu i tylko taka forma była do zaakceptowania. Nie ma jednoznacznej informacji, kiedy doszło do zbrodni. Z relacji jednego ze świadków wynika, że było to w grudniu 1941 roku. Jeśli to była akcja odwetowa za pomoc Żydom, to bardziej prawdopodobny jest rok 1942. Inny świadek zapamiętał, że chodził oglądać pogrzezisko i do zbrodni doszło tydzień przed Bożym Narodzeniem 1942 roku. Tymczasem w publikacjach bazujących na dokumentach Głów-

nej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce znajdujemy datę 15 grudnia 1942 a nawet pojawia się jesień 1943. Podobnie trudno jest dziś jednoznacznie ustalić komu pomagała rodzina państwa Zawadzkich. Czy Żydom, tak jak teraz jest to podkreślane i wybrzmiało w wielu przemówieniach podczas niedzielnej odsłonięcia. Czy może partyzantom, albo komuś kto uciekł z obozu jenieckiego. A może wszystkim tym ludziom w różnym czasie – tłumaczy Michał Durakiewicz z Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Lublinie, który zajmował się sprawą tragicznych losów rodziny z Pusznia Skokowskiego.

Dodaje, że jeden ze świadków, który w czasie wojny był nastolatkiem wspominał, że dzień czy dwa po zamordowaniu państwa Zawadzkich Niemcy zagonili miejscowych by przeczesywali okolicę, głównie lasy, w poszukiwaniu Żydów. To też sugeruje 1942 rok ale dziś nie ustalimy, czy obie sprawy miały jakiś związek.

Historycy i badacze liczą, że coś może wyjaśnić ekshumacja, o której wspominał miejscowy proboszcz. Jest pomysł, by zamordowani, którzy leżą na cmentarzu w Chodlu zostali przeniesieni do Pusznia Skokowskiego. Tutejszy cmentarz i parafia są wspólczesne.

- Jak to jest, że kiedyś Polak ryzykował życie swoje i całej rodziny dla ratowania Żydów. A teraz jeden drugiego skarży z zazdrości lub nienawiści. Niech to może będzie przykładem – skomentował jeden z internautów relację z uroczystości.

Unijna flaga, poseł Kowalski i sędzia Pawłowicz

ZAMOŚĆ Prezydent Andrzej Wnuk nie ma nic przeciwko naszemu członkostwu w Unii Europejskiej, ale uważa, że w tym momencie jakoś specjalnie jej honorować nie należy. No i zdecydowanie nie chce być porównywany ani do posła Janusza Kowalskiego, ani do sędzi Krystyny Pawłowicz. Tego można się było dowiedzieć z poniedziałkowej sesji Rady Miasta

Anna Szewc

Tej dyskusji w programie nie było. Wywołała ją wystąpienie zamościanki Elżbiety Witkowskiej, która we własnym imieniu, także jako członkini grupy Wolni Obywatele Zamościa oraz działaczka ruchu Pulse of Europe zabrała głos na początku obrad.

Wyraziła niezadowolenie z faktu, że ani 1 maja, kiedy przypadała 18. rocznica wstąpienia Polski do UE, ani 5 maja w Dniu Rady Europy, ani w poniedziałek 9 maja, kiedy obchodzony jest Dzień

Europy w żadnym z centralnych miejsc Zamościa nie wywieszono flag Unii Europejskiej.

- Zamość, moje miasto szczególnie dużo zawdzięcza naszemu członkostwu w Unii Europejskiej i związanym z tym funduszom unijnym płynącym od 18 lat do Zamościa bardzo szerokim strumieniem – przypominała zamościanka, wymieniając m.in. renowację Starego Miasta, fortyfikacji, rewitalizację Parku Miejskiego czy rozbudowę ogrodu zoologicznego. – Nie zgadzamy się na takie

ostentacyjne ignorowanie i lekceważenie, niedocenia nie naszego członkostwa w UE – stwierdziła Witkowska i na koniec zrobiła Andrzejowi Wnukowi prezent z czterech masztowych flag unijnych.

Prezydent upominek przyjął, podziękował i natychmiast wyjaśnił, że nie jest eurosceptykiem. Przypomnił, że jeszcze jako redaktor naczelný lokalnego tygodnika zachęcał mieszkańców do głosowania w referendum za przystąpieniem do UE. Ale też zastrzegł, że ani Zamość, ani

Polska wcale nie zawdzięcza UE tak wiele, jak się mówi. Nie ukrywał, że ma wobec UE wiele zastrzeżeń. Wprost stwierdził, że nie zdaje ona egzaminu w sprawie wojny na Ukrainie, a jemu jest z tego powodu przykro. I dlatego prezydent Zamościa nie widzi powodu, by w jakiś szczególny sposób honorować UE inaczej niż flagami np. znajdującymi się w sali Consalatus, gdzie odbywają się obrady.

- Rok temu, dwa lata temu i trzy lata temu wyświetaliśmy na ratuszu flagę Unii Europejskiej. W tym roku

uznałem, że warto eksponować flagę Ukrainy. Nie oceniam jak będzie w przyszłości – stwierdził prezydent Zamościa.

Opozycyjni radni z argumentacją prezydenta się nie zgodzili. Dyskusja była długa, żarliwa, pełna różnych argumentów. Mówiono i o pieniądzach, i o wartościach. Nie sposób przytoczyć tę debatę w całości.

- Przypomnijcie sobie jak 18 lat temu wyglądał Zamość. Przypomnijcie sobie jak myśmy wyglądali. Przypomnijcie sobie

jakie mieliśmy marzenia. Była to szansa dla nas, wykorzystaliśmy tę szansę – grzmiał m.in. radny Wiesław Nowakowski. Stwierdził również, że gdy słucha wypowiedzi Andrzeja Wnuka, to przed oczami stają mu poseł Janusz Kowalski, sędzia Krystyna Pawłowicz czy minister Zbigniew Ziobro.

Ta wypowiedź chyba dotknęła prezydenta Zamościa, bo porównanie go do wymienionych polityków określił jako „najzwyczajniej w świecie wstrętne i nie na miejscu”.

nieruchomości sprawia, iż jest to idealna inwestycja. Dzielnica dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta (oferta nr 360/2351/ODS). Cena: 555 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko o powierzchni gruntu 6000m2 położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murowany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia. Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku (oferta nr 376/2351/ODS). Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemiegi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domu znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne (oferta nr 377/2351/ODS). Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Działki

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową (oferta nr 209/2351/OGS). Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z

większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. (oferta nr 261/231/OGS). Cena : 2 049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie ternu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. (OFERTA NR 254/2351/OGS).Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2(do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altanka drewniana. Dokoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

Obiekty

POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep

RESTAURACJA, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www. dom-pol.

Inne

DO sprzedania dwupiętrowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupiętrowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony

na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsiönku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszklone drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Opłaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

KUPIĘ

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ DO REMONTU, Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁ. PROFESJONALNA POMOC, SZYBKA GOTÓWKA. TEL: 786-805-828

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ DO REMONTU, Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁ. PROFESJONALNA POMOC, SZYBKA GOTÓWKA. TEL: 786-805-828

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ DO REMONTU, Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁ. PROFESJONALNA POMOC, SZYBKA GOTÓWKA. TEL: 786-805-828

WYNAJMĘ

WYNAJMĘ mieszkanie 52 mkw. Lublin, ul. Męcenników majdanka. Tel. 604 858 729.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe dla studentów, ul. Probostwo (boczna Jacewskiego) 1400 zł/m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

WYNAJMĘ garaż Lublin, Jana Sawy 8, pod blokiem, 250 zł/ m-c. Tel. 814593083.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

Motocykle

ROMET K 125 (2011 r.) poj. 125, przebieg 13000 km, stan idealny, ubezpieczony. Tel. 789 226 674.

Osobowe

SAMOCHÓD Lublin 2,4 turbo diesel, zarejestrowany, opłacony, przebieg 182 tys. km, cena 5400 zł. Tel. 501 505 044.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

Sprzedam

DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

MASZyny BUDOWLANE

Sprzedam

SKRĘCARKA pręta do płotów metalowych. Tel. 663638130.

STÓŁ wibracyjny do kostki, pustaków, bloczków betonu, fabrycznie nowy, duży. Tel. 663638130.

USŁUGI

Zlecę

FIRMA budowlana szuka pracowników z branży budowlanej: Murarz, tynkarz - 1 osoba, Szpachlarz - 1 osoba. Lublin i okolice. Stabilna praca. Tel. 609 601 741

ROLNICTWO

ZWIERZĘTA

Sprzedam

SPRZEDAM krowę 5 lat, rasa HO, cielna 7-mcy, dojona ręcznie. Piaski tel. 885 160 424.

ARTYKUŁY ROLNE

Sprzedam

SADZENIAKI czerwone bella rosa. Tel. 793 062 152

MASZyny ROLNICZE

Sprzedam

SPRZEDAM sadzarke do ziemniaków kubelkową. Tel. 84 53 61 380.

MASZyny rolnicze: kombajn bizon, ciągnik C-355, prasa kostka Z-224, kosiarka rotacyjna, wał pierścieniowy posiewny, brony pięciopolowe. 606 711 569

SPRZEDAM młynek do zboża z silnikiem. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

INNE

Sprzedam

LEMITOR do siewu granicznego (nowy, rozsiewacz

dwutalerzowy. Tel. 789 226 674. Hrubieszów

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM łóżko 2-osobowe z materacem - tanio. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM meblościankę pokojową dużą, tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

KANAPĘ dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

ZATRUDNIĘ

PRACA w Niemczech przy zbiorach szparagi dla osoby z samochodem. b.dobre warunki. Tel. 518827003

POSZUKUJĘ

PODEJMĘ się tłumaczeń pisemnych z języka angielskiego (i prostych z hiszpańskiego) z różnych dziedzin lub zostanę osobistym asystentem. Pomogę w służbowych pismach i wszelkiej korespondencji. Pomogę przy zmianie pracy lub na stanowisku pracy we wszelkich potrzebnych zadaniach. Kontakt: tel. 798 568 228 lub e-mail: kasiagiza7@gmail.com

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel.

81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

RÓŻNE

SPRZEDAM

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SPRZEDAM śpiwór; stan bardzo dobry c: 30 zł tel. 505826707

SPRZEDAM słupki 2 m z rur, cena 39 zł/ szt. Tel. 501 505 044.

SEGREGATORY biurowe, nowe 20 szt. 25 zł/całość. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

RURA ocynk. 1,1/4 c, kątownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZyny I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

MASZyny stolarskie produkcji fabrycznej. Tel. 81/825 59 46.

WIERTARKA kolumnowa WKA 25 sprzedam lub zamienię na ciągnik rolniczy. Tel. 663 638 130.

WIBRATOR do pustaków kostki brukowej lub innych elementów betonowych, nowy. 661548150.

SIŁOWNIK zgietarki do rur z pompą. 661548150.

WALCARKA trójkolkowa do gięcia profili i płaskowników do produkcji ogrodzeń metalowych. 661548150.

TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

WIELOCZYNNOŚCIOWA maszyna do płatów metalowych, stół wibracyjny nowy, duży, 1,25 x 80 moc silnika 0,85 kW, Lublin, tel. 663638130

SKRĘCARKO-GIĘTARKA prętów płaskowników, do wyrobu płotów, balustrad, krat. 1600 zł, tel. 661548150

STÓŁ wibracyjny do pustaków, fabrycznie nowy, wym. 1.20 x 80., 1600 zł, tel. 661548150

KUPIĘ

SILNIK wibracyjny do 1 kW, Lublin, tel. 663638130

MOTORYZACJA**Sprzedam/Kupię**

www.dziennikwschodni.pl/oferta

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BYCHAWY**
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)
INFORMUJE
iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 zostały wywieszone na okres 21 dni wykazy części nieruchomości położonej w Bychawie przy ul. Batalionów Chłopskich przeznaczonej do oddania w najem.

in936

Syndyk Masy Upadłości Mariusza Jakubiuka

prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo Zaopatrzeniowa AGROHANDEL Mariusz Jakubiuk

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ:

90 udziałów w Spółce Agrohanel Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Polubiczach Wiejskich, gmina Wisznice, powiat bialski, woj. lubelskie, KRS 0000502049 za cenę nie niższą niż wartość oszacowania wg operatu rzeczoznawcy majątkowego, tj. 495 zł (słownie złotych: czterysta dziewięćdziesiąt pięć 00/100).

Oferty nabycia należy składać z podaniem nazwy oferenta, z proponowaną ceną w zamkniętej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej większej kopercie na adres: Kancelaria Radcy Prawnego ul. Budowlana 50 lok 203, Konkurs ofert- nie otwiera IX GUP 352/20".

Oferty nabycia należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.05.2022 r. do godziny 10:15 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.05.2022 o godz. 14:00. Operat dostępny jest na stronie internetowej www.doradcarestrukturizacyjny.net oraz w biurze Syndyka przy ul. Budowlanej 50 lok 205, 20-469 Lublin. Syndyk zastrzega sobie prawo do: swobodnego wyboru oferty, unieważnienia konkursu w całości lub części bez podania przyczyny. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. **693 466 323** w godzinach 10-16.

in940

**OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY CHEŁM**

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Stare Deputycze i Krzywice

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), zgodnie z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373, z późn. zm.) oraz uchwałą Nr XXXV/335/2021 Rady Gminy Chełm z dnia 29 czerwca 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Stare Deputycze i Krzywice,

Z A W I A D A M I A M

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Stare Deputycze i Krzywice, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 18 maja do 8 czerwca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, w godzinach pracy urzędu, na stronach internetowych www.gminachelm.pl oraz Biuletynu Informacji Publicznej.

Jednocześnie informuję, że dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami projektowymi odbędzie się w dniu 6 czerwca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Chełm, o godz. 13:00. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone do Wójty Gminy Chełm w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Chełm, ul. Gminna 18, 22-100 Pokrówka, oraz elektronicznie, w tym za pomocą dostępnych środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej: sekretariat@gminachelm.pl, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 czerwca 2022 r.

Wnoszący uwagi powinien podać imię i nazwisko lub nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby, a także w zależności od przedmiotu uwagi oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Chełm.

Zgodnie z art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż:

- Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Chełm. Adres kontaktowy: 22-100 Pokrówka, ul. Gminna 18.
- Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych w postaci dokumentów planistycznych opracowywanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Posiada Pan/i prawo: dostępu do treści swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, sprzeciwu wobec przetwarzania oraz przenoszenia danych. Gdy dane osobowe nie zostały zebrane od Pana/i przysługuje prawo dostępu do informacji o źródle ich pozyskania, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano. Gdy przetwarzanie danych odbywa się na podstawie zgody przysługuje Panu/i prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Pełny zakres informacji o ochronie danych osobowych znajduje się na stronie internetowej BIP Gminy Chełm: <https://ugchelm.bip.lubelskie.pl/>.

in935

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ KAŻDĄ
NIERUCHOMOŚĆ DO
REMONTU, Z
PROBLEMEM
PRAWNYM,
ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁ.
PROFESJONALNA
POMOC, SZYBKA
GOTÓWKA. TEL: 786-
805-828**

053422L01A

TURYSTYKA

Zamów
**ogłoszenie
drobne** w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego,
tel. **081 46-26-971,**
081 46-26-976

in/zajawki/bi0009a

WCZASY DLA SENIORA-
Krynica Morska – 8 dni
od 949 zł/os., Stegna –
8 dni od 849 zł/os.
tel:534244044. www.wczasy-senior.pl

004222L01A

USŁUGI

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo.
Uczestniczymy w
programie „Czyste
powietrze”. tel. 506-123-
602, 506-123-604.

037322L01A

WYWÓZ złomu, sprzętu
AGD, RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów
po lokatorach i zmarłych i
inne. Wycinka drzew,
podcinanie, karczowanie
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz gałęzi,
prace rozbiórkowe (stare
domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

045822L01A

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie.
502 053 214.

013222L01A

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-
wykończeniowe, adaptacja
pomieszczeń, płyty g-k,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

019622L01A

ZDROWIE**EXPRESS-DENT**

stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743
62 60; ul. Staszica 8, tel.
81 534 62 60; ul.
Staszica 12, tel. 81 534
62 70, www.express-dent.pl.

056522L01A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

202021L01A



**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

**tel. 81
46 26 820**

**masz
firmę ?**

Zamów

**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820reklama@dziennikwschodni.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

dziennik Wschodni .pl

**Największa gazeta codzienna
i portal informacyjny
w województwie lubelskim**

Zleć nam swoje ogłoszenie!**Biuro ogłoszeń**

81 46 26 820

697 770 393

reklama@dziennikwschodni.pl**Ogłoszenia drobne - bezpłatne**

81 46 26 966

Czołówka zgubiła punkty

FORTUNA I LIGA Arka przegrała w hicie kolejki z Miedzią Legnica 0:2, a Widzew nie sprostał u siebie Resovii. A to oznacza, że wciąż nie wiadomo, kto zajmie drugie miejsce w tabeli premiowane bezpośrednim awansem

Przypomnijmy, że pewna gry w PKO BP Ekstraklasie jest już właśnie „Miedzianka”. Jednak zespół trenera Wojciecha Łobodzińskiego nie miał zamiaru spuszczać z tonu i wrócił z Gdyni z kompletem punktów. Oba gole dla zespołu z Legnicy zdobył Patryk Makuch. Porażki gdynian nie wykorzystał Widzew, który przegrał u siebie z Resovią aż 1:4.

Na tym jednak nie koniec niespodzianek, bo i trzecia w tabeli Korona nie poprawiła w miniony weekend dorobku punktowego. Kielczanie przegrali na wyjeździe z Odrą Opole i nadal plasują się na czwartym miejscu.

(BS)

Skra Częstochowa – Stomil Olsztyn 0:0 • GKS Tychy – Puszcza Niepołomice 3:1 (Rumin 18, Małec 41, Steblecki 90 – Kobusiński 38-karny) **• GKS Katowice – GKS Jastrzębie 3:1** (Jędrych 5, 70, Szymczak 31-karny – Bondarenko 90) **• Odra Opole – Korona Kielce 3:1** (Klimek 44, Mikinić 46, Czapliński 65 – Danek 84) **• Górnik Polkowice – ŁKS Łódź 0:2** (Pirulo 14-

karny, 77) **• Widzew Łódź – Resovia 1:4** (Pawłowski 90 – Kubowicz 2, Wasiluk 31, Mikulec 52, Wojciechowski 61) **• Arka Gdynia – Miedź Legnica 0:2** (Makuch 10, 74) **• Chrobry Głogów – Podbeskidzie Bielsko-Biala 1:3** (Van der Heijden 88 – Biliński 7, 40, Roman 84) **• Zagłębie Sosnowiec – Sandecja Nowy Sącz** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Miedź	32	71	54-22
2. Widzew	32	59	51-36
3. Arka	32	57	59-37
4. Korona	32	55	44-34
5. Odra	32	48	47-43
6. Chrobry	32	46	39-34
7. ŁKS	32	45	33-31
8. Sandecja	31	45	35-31
9. Podbeskidzie	32	44	46-38
10. Tychy	32	43	34-37
11. Resovia	32	41	39-36
12. Katowice	32	40	40-46
13. Skra	32	37	26-38
14. Puszcza	32	34	39-48
15. Zagłębie	31	34	38-41
16. Stomil	32	31	31-52
17. Górnik	32	26	29-53
18. Jastrzębie	32	21	28-55

13-16 maja: Górnik – Resovia • Skra – Puszcza • Zagłębie – Stomil • Sandecja – Chrobry • Podbeskidzie – Arka • Miedź – Widzew • ŁKS – Odra • Korona – Katowice • Jastrzębie – Tychy.

Lublinianka poprawiła rekord świata

WSPINACZKA SPORTOWA Aleksandra Mirosław z Lublina triumfowała w pierwszym tegorocznym starcie w zawodach z cyklu Pucharu Świata. Reprezentantka KW Kotłownia pokazała się ze znakomitej strony w Seulu, poprawiając własny rekord globu o dwie dziesiąte sekundy

Krzysztof Kurasiewicz

Od sierpnia ubiegłego roku najlepszy wynik na świecie w konkurencji na czas należy do lubelskiej zawodniczki. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Tokio wspięła się na 15-metrową ścianę w 6.86 sek. Jej trener Mateusz Mirosław mówił w rozmowie z Dziennikiem, po powrocie z Japonii do Polski, że to jeszcze nie było maksimum, na które stać olimpijkę.

– Nasz główny cel to wypaść jak najlepiej potrafimy, żeby wygrać dany bieg. Jeżeli sytuacja tego wymaga, to ona będzie w stanie pobiec szybko. Przed zawodami mówiłem, że obojętnie, ile kto będzie biegł, to wątpię, żeby był szybszy od niej. Wiedziałem, że zapas jest duży. To, co widzieliśmy, to nie był jej maks. Jest jeszcze trochę do urwania – podkreślał.

Ostatnie tygodnie pokazują, że świetnie zna swoją podopieczną, a prywatnie żonę. W połowie marca w Tarnowie odbyły się zawody Pucharu Polski w „czasówkach”, które były jednocześnie kwalifikacją do Pucharu Świata. Aleksandra Mirosław już wtedy udowodniła, że jest w świetnej dyspozycji – w finale pobiegła w czasie 6.77 sek., czyli lepszym od rekordu świata z Tokio.

Po tamtych zmaganiach przyszedł czas na przygotowania do międzynarodowej rywalizacji. Lublinianka odliczała dni do startu w Korei Południowej, czym dzieliła się z kibicami w mediach społecznościowych.



Aleksandra Mirosław świetnie spisała się w Seulu
FOT. JACEK SZYDŁOWSKI/ARCHIWUM

W piątek w eliminacjach konkurencji na czas Aleksandra Mirosław zostawiła rywalki daleko w tyle – jako jedyna zeszła poniżej 7 sekund, na obu trasach, na których startowała. I to właśnie na tym etapie, w jednym z dwóch biegów, ustanowiła nowy rekord świata – 6.64 sek. Potem również poradziła sobie na kolejnych szczeblach pucharowej rywalizacji – pokonując Francuzki Lison Gautron i Capucine Viglione oraz Alek-

sandrę Kałucką – i ostatecznie triumfowała, wygrywając w finale z Emmą Hunt z USA z czasem 6.72 sek.

– Jestem oczywiście bardzo zadowolona, ale to nie był mój najlepszy występ w finale. W pierwszych rundach popełniłam kilka błędów, ale półfinał i finał były całkiem niezłe. Moje nastawienie było zupełnie inne po kwalifikacjach, gdzie poprawiłam rekord świata – wszyscy wiedzą, że jesteś najszybsza i musisz sobie poradzić z tą presją – mówiła Aleksandra Mirosław, cytowana na stronie Międzynarodowej Federacji Wspinaczki Sportowej (IFSC).

PILKA NOŻNA W REGIONIE

PIŁKARSKIE KLASY A

Biała Podlaska I

Victoria Parczew – Red Sielczyk Biała Podlaska 11:2 **• Olimpia Jabłoń – Dąb Dębowa Kłoda 0:1 • Twierdza Kobylany – Agrosport Leśna Podlaska 5:1 • Niwa Łomazy – Krzna Rzeczyca 2:1.**

1. Rogoźnica	14	33	50-13
2. Victoria	13	32	45-13
3. Niwa	14	27	33-27
4. Twierdza	14	25	28-19
5. Krzna	12	24	30-10
6. Olimpia	13	15	16-17
7. Dąb	13	12	15-27
8. Rokitno	14	9	24-53
9. Biała	14	7	19-46
10. Agrosport	13	6	11-46

Biała Podlaska II

Orleńta II Radzyń Podlaski – Start Gózd 8:1 **• Orleńta II Łuków – Bór Dąbie 1:1 • Polesie Serokomla – Wóldom Wólka Domaszewska 6:1 • Olimpia Okrzeja – Dwernecki Stoczek Łukowski 1:4 • Wenus Oszczepalin – Absolwent Domaszewnica 0:10.**

1. Olimpia	15	35	50-27
2. Absolwent	14	33	51-18
3. Radzyń II	14	33	68-18
4. Bór	15	29	55-24
5. Dwernecki	14	24	33-28
6. Polesie	15	21	38-24
7. Łuków II	14	19	27-32
8. Wóldom	15	12	25-45
9. Start	15	12	29-52
10. Orkan	14	10	18-44
11. Wenus	15	0	14-96

Chełm

Vitrum Wola Uhruska – MKS Siedliska 4:2 **• Victoria Żmudź – Sawena Sawin 10:0 • Wojsławia Wojsławice – Zryw Gorzków 6:0 • Astra Leśniowice – GKS Łopiennik 1:7 • GKS Płanice/Kamień – Hutnik Ruda-Huta 4:1.**

1. Victoria	13	34	77-11
2. Vitrum	13	28	38-24
3. Łopiennik	13	27	59-22
4. Hutnik	13	27	43-30
5. Wojsławia	13	23	36-22
6. Astra	13	15	19-32
7. Siedliska	13	12	23-47
8. Płanice	13	10	20-43
9. Sawena	13	7	20-52
10. Zryw	13	5	15-67

Lublin I

LKS Gościeradów – Orzeł Urzędów 1:4 **• Iskra Krzemień – LKS Kowalin 0:3 • LKS Potok Wielki – Ruch Popkowiec 3:10 • LKS Elżbieta – LZS Poniatowa Wieś 0:5 • Stok Zakrzówek – Płomień Trzydnik Duży 3:2 • Tęcza Kraśnik – Perła Borzechów 1:4 • Stal II Kraśnik – Unia Wilkołaz 2:1.**

1. Ruch	20	58	110-19
2. Stok	20	45	48-21
3. Poniatowa	20	41	44-33
4. Orzeł	20	30	49-36
5. Perła	20	30	49-49
6. Gościeradów	19	29	42-34
7. Stal II	20	29	46-44
8. Potok	20	27	39-55
9. Unia	20	24	49-47
10. Iskra	20	23	46-58
11. Kowalin	20	20	50-48
12. Płomień	19	17	33-54
13. Tęcza	20	16	40-63
14. Elżbieta	20	8	20-104

Lublin II

Mazowsze Stężyca – Serokomla Janowiec 3:2 **• Wodniak Piotrawin-Łaziska – BKS Bogucin 1:1 • Orły Kazimierz Dolny – Cisy Nałęczów 1:4 • Wilki Wilków – KS Góra Puławska 0:6 • Hetman Gołęb – GLKS Michów 3:0 • Draco Kowala – Kadet Lisów 2:1 • Amator Leopoldów-Rososz – Żyrzyniak Żyrzyn 3:1.**

1. Góra	20	49	74-26
2. Hetman	20	45	64-22
3. Cisy	20	44	58-31
4. Żyrzyniak	20	40	38-20
5. Amator	20	38	60-34
6. Serokomla	20	29	49-52
7. Wilki	20	25	39-48
8. Wodniak	20	25	47-41
9. Michów	20	21	29-52
10. Mazowsze	20	21	34-42
11. Draco	20	20	34-61
12. Bogucin	20	19	28-50
13. Orły	20	15	24-63
14. Kadet	20	13	29-65

Lublin III

Avenir Jabłonna – Trawena Trawniki 1:4 **• LZS Wierzbichowska – Perła Mełgiew 2:3 • GLKS Głusk – Rohland Tuszów 8:2 • LKS Biskupice – GKS Niemce 2:1 • LKS Kamionka – Piotrcovia Piotrków 10:0 • Ludwiniak Ludwin – Victoria Rybczewice 0:5 • GKS Niedźwiada – Tur Milejów 0:7.**

1. Tur	19	47	63-17
2. Trawena	20	46	60-29
3. Kamionka	20	39	67-23
4. Głusk	20	38	66-41
5. Niemce	19	36	54-37
6. Perła	19	32	48-41
7. Biskupice	20	31	53-54
8. Rohland	19	25	49-61
9. Wierzbichowska	20	24	47-64
10. Avenir	20	23	49-53
11. Victoria	18	22	47-53
12. Piotrcovia	19	15	34-70
13. Ludwiniak	19	10	26-69
14. Niedźwiada	20	7	37-88

Zamość

Orion Dereźnia – Olender Sól 0:2 **• Graf Chodywańce – Potok Sitno 2:1 • Tarpan Korców – Orzeł Teresopol 2:0 • Sokół Zwierzyniec – Ostoja Skierbieszów 5:0 • Orion Jacnia – Gryf Gmina II Zamość 1:2 • Orkan Bełżec – Unia Hrubieszów 2:3.**

1. Unia	18	50	56-11
2. Orkan	18	42	61-18
3. Graf	17	38	50-29
4. Tarpan	17	30	35-33
5. Olender	17	28	31-30
6. Sokół	18	22	33-42
7. Orion	17	21	32-38
8. Potok	17	20	48-42
9. Szumy	17	18	32-39
10. Ostoja	18	17	25-43
11. Gryf II	18	17	30-44
12. Orzeł	18	14	30-59
13. Orion	18	10	29-64

PIŁKARSKIE KLASY B

Biała Podlaska

Armaty Stoczek Łukowski – Huragan II Międzyrzec Podlaski 0:4 **• Tur Turze Rogi – Orleńta Gołaszyn 2:1 • Az-Bud II Komarówka Podlaska – Orzeł II Czemierniki 1:1 • Unia II Żabików – Bystrzyca Borki 4:2.**

1. Armaty	15	34	54-21
2. Huragan II	14	33	57-18
3. Orleńta	15	24	62-34
4. Orzeł II	15	23	42-29
5. Tur	15	22	25-40
6. Az-Bud II	15	19	27-40
7. Unia II	14	11	18-49
8. Bystrzyca	15	7	17-71

Lublin I

Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska – Pogoń Trzebieszka 0:2 **• Sygnał Chodel – Czarni Puszn Godowskie 3:2 • Poraj Kraczevice – Granit II Bychawa 2:4 • GLKS Polichna – LKS II Stróża 4:1 • ULKS Dzierzkowice – Perła Rudnik 7:1 • Roztoczanie Chrzanów – Roztocze Batorz 2:5 • Sprint Wierzbichowska – Wisła Józefów nie odbył się.**

1. Polichna	20	49	68-18
2. Sprint	19	44	58-26
3. Granit II	20	42	70-33

4. Roztoczanie	20	41	71-31
5. Sygnał	20	35	41-36
6. Poraj	20	32	59-52
7. Czarni	19	32	41-38
8. Dzierzkowice	19	31	62-39
9. Stróża II	20	27	48-58
10. Roztocze	20	27	51-51
11. Dąbrowiak	20	17	29-56
12. Wisła	19	14	30-63
13. Pogoń	20	6	21-80
14. Perła	20	3	20-88

Lublin II

GKS Abramów – Piekietko Przykwa 1:6 **• Legion Tomaszowice – SKS Leokadiów 0:2 • Czarni 1947 Dęblin – Stacja Nałęczów 4:0 • Gabaryty Dęblin – Powiślak II Końskowola 0:4 • Zawisza Garbów – Wawel Wąwolnica 5:0 • Laskovia Baranów – Garbarnia II Kurów 1:0 • Orleńta Nowodwór pauza.**

1. Czarni	18	47	73-7
2. Powiślak II	19	42	50-13
3. Leokadiów	19	41	70-18
4. Zawisza	18	36	51-24
5. Legion	18	35	49-32
6. Garbarnia II	18	26	44-37
7. Stacja	19	22	24-24
8. Laskovia	18	20	26-44
9. Gabaryty	18	19	27-47
10. Orleńta	18	17	29-53
11. Piekietko	19	17	29-52
12. Wawel	19	16	19-61
13. Abramów	19	6	14-93

Lublin III

Oleśnia Oleśniki – Huragan Siostrzytów 3:3 **• KS Uniszowice – Sparta Lublin 4:0 • Miła Turka – KS Serniki 2:2 • Czarni Pliszczyn – KS Ciecierzyn 5:2 • Tajfun Ostrów Lubelski – Krzczonovia Krzczonów 3:1 • KS Nasutów – Wodnik Uściśmów 1:0 • Vir Dorohucza – LZS Krężnica Jara 0:3.**

1. Nasutów	20	57	82-23
2. Miła	20	49	81-20

3. Wodnik	20	45	69-25
4. Czarni	20	44	102-31
5. Tajfun	20	40	63-31
6. Huragan	20	34	59-41
7. Serniki	20	29	55-52
8. Krężnica	20	24	29-34
9. Ciecierzyn	20	24	50-53
10. Oleśnia	20	22	33-67
11. Uniszowice	20	12	36-91
12. Sparta	20	10	21-91
13. Krzczonovia	20	9	20-69
14. Vir	20	5	27-99

Zamość I

Cosmos Józefów – Relax Księżpól 1:1 **• Wrzos Szyszaków – KS Wola Różaniecka/Luchów 0:5 • Piast Babice – Rakovia Rakówka 1:0 • Huragan Chmielek – Alwa Brody Małe 4:2.**

1. Relax	10	28	31-4
2. Alwa	11	22	30-19
3. Piast	11	19	18-13
4. Huragan	11	19	25-13
5. Rakovia	11	14	16-16
6. Aleksandria	10	14	22-19
7. Wola	10	11	20-19
8. Cosmos	11	10	26-34
9. Wrzos	11	1	5-56

Zamość II

Roztocze II Szczepreszyn – Ruch Machnów Nowy 0:1 **• Delta Nielisz – Szyszła Tarnoszyn 2:0 • Perła Deszkowice – BKS Bodaczów 0:4 • Sparta Woźuczyn – Perła Telatyn 6:0 • Huragan Hrubieszów – Igros II Krasnobród nie odbył się.**

1. Delta	12	36	51-7
2. Bodaczów	12	33	46-13
3. Huragan	11	27	72-10
4. Igros II	11	18	27-27
5. Sparta	12	16	37-25
6. Szyszła	12	15	28-27
7. Ruch	12	11	22-53
8. Deszkowice	12	10	14-36
9. Telatyn	12	4	15-60
10. Roztocze II	12	3	9-63

Podium już pewne

I LIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS AZS UMCS już jest pewny trzeciego miejsca w rozgrywkach. A wszystko dzięki wygranej z JKS San Jarosław

Ekipa Patryka Maliszewskiego zagrała jak bardzo doświadczony zespół. Akademicki miał problemy z rywalkami z Podkarpacia jedynie w pierwszym kwadransie spotkania. W końcówce pierwszej połowy zaczęły już grać z dużo większą pewnością siebie i zaczęły budować przewagę. Po zmianie stron było jeszcze lepiej, a prawdziwym popisem była końcówka spotkania, kiedy lublinianki seryjnie zdobywały bramki. (kk)

JKS San Jarosław – MKS AZS UMCS Lublin 22:35 (13:17)

San: Kulpa, Musakova – Wicińska 7, Dębiak 6, Amanda Szymborska 4, Lubercka 2, Aleksandra Szymborska 1, Baran 1, Pazdro 1, Szczotka, Bartoszek, Świerk. Kary: 2 min.

Lublin: Żywot, Zgrzebnicka – Kuc 7, Markowicz 5, Skubacz 4, Owczaruk 3, Dziuba 3, Bydzra 2, Suszek 2, Rossa 2, Szczepaniak 2, Vlasjuk 2, Janczarek 1, Chodoń, Tomczyk, Osowska. Kary 6 min.

Pozostałe wyniki: SMS ZPRP

I Płock – MKS Karzew 26:24.

Awansem: PreZero APR Radom

– SPR Handball Rzeszów 21:23

● **UKS Varsovia Warszawa – KPR**

Marcovia ROKiS 45:15. Mecz

WKPR Wesola Warszawa – AZS

UW Warszawa odbędzie się

dzisiaj. Pauzował: KS AZS-AWF

Warszawa.

1. Varsovia 19 54 667-477

2. AZS-AWF 18 50 554-411

3. Lublin 19 42 576-450

4. Płock 19 33 535-533

5. San 18 30 523-495

6. Karzew 18 28 491-476

7. Radom 17 20 408-434

8. Wesola 17 18 518-492

9. Rzeszów 20 11 466-632

10. AZSUW 18 9 435-566

11. Marcovia 19 8 444-651

13-14 maja: Marcovia – San

● Lublin – Płock (piątek, godz.

17.30) ● Karzew – AZS UW

● Radom – Wesola. Awansem:

AZS-AWF – Rzeszów. Pauzuje:

Wesola.

Budują skład na Polskę i Europę

ENERGA BASKET LIGA KOBIET Koszykarki mogą myśleć o odpoczynku, a działacze i sztab szkoleniowy nie mają wolnego. Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS kompletuje skład na kolejny sezon. Według naszych ustaleń, można się spodziewać kilku zmian personalnych

Krzysztof Kurasiewicz

Kluczowe aspekty w kontekście budowania drużyny na następne rozgrywki są dwa. Po pierwsze, budżet – AZS UMCS liczy na to, że zgodnie z deklaracjami, które padły świeżo po zdobyciu wicemistrzostwa Polski, kluczowi partnerzy sięgną głębiej do portfeli. Klub toczy także rozmowy z dotychczasowymi sponsorami i jednocześnie poszukuje nowych.

Po drugie, plan jest taki, o czym zresztą mówił nam Rafał Walczyk, prezes AZS UMCS Lublin, żeby w nadchodzącym sezonie koszykarki ponownie łączyły występy w polskiej ekstraklasie z EuroCup. Zapytany o możliwość startu w Eurolidze odpowiedział, że chce, aby drużyna grała jednak w tych rozgrywkach, w których poszło jej nadspodziewanie dobrze. To oznacza, że trzeba skompletować co najmniej równie silną grupę jak ostatnio.

Jak udało nam się ustalić, większość kontraktów jest już uzgodniona. Najpóźniej do połowy czerwca skład ma być zamknięty – mowa o 12 koszykarkach, w tym pięciu zagranicznych.

Celem dla sztabu szkoleniowego jest utrzymanie trzonu zespołu. Wiadomo, że z grą w zielono-białych barwach pożegnają się: Kamiah Smalls oraz Ivana Ja-



Emilia Kośla (z piłką) ma ważny kontrakt z klubem na kolejny sezon. FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

kubcova. Jak podaje portal duli100.com, Amerykanka związała się już z francuskim Villeneuve d'Ascq LM, czyli z tą ekipą, którą Pszczółki odprawiły z kwitkiem w EuroCup. Natomiast Słowaczka zdradziła w wywiadzie dla basket.zoznam.sk, że nie zostaje w Lublinie. Według naszych informacji, lubelscy działacze doszli do porozumienia z dwoma zagranicznymi zawodniczkami z ostatniego składu.

Klub będzie musiał szukać także nowych polskich senierek, bo z Lublina odejdą Zuzanna Sklepowicz i Klaudia Niedźwiedzka. Rozmawialiśmy z obiema

koszykarkami – AZS UMCS nie podjął z nimi nawet rozmów. Pierwsza z nich trenuje jeszcze w Lublinie, natomiast druga jest obecnie we Włoszech. Razem z drużyną Iannas Virtus Cagliari z Serie B zdobyła regionalne mistrzostwo, występując w dwóch spotkaniach i rzucając 9 oraz 24 punkty. Teraz czeka ją walka o awans do Serie A2.

Co z młodymi koszykarkami? Jedyną zawodniczką, która ma ważną umowę na kolejny sezon jest Emilia Kośla. Według naszych informacji, klub chce, żeby zostały te dziewczyny, które oglądaliśmy na parkietach w ostatnim sezonie.

PSZCZÓŁKI Z POWOŁANAMI

Trener reprezentacji Polski Maros Kovacik podał szeroki skład na zgrupowanie i czerwcowe gry kontrolne w Grecji. Na liście 27 nazwisk znalazły się Emilia Kośla z Pszczółki, Zuzanna Sklepowicz, która spędziła w Lublinie ostatnie trzy lata oraz Klaudia Niedźwiedzka, grająca obecnie we Włoszech. Również Krzysztof Szewczyk, selekcjoner kadry U20, wysłał swoje powołania do szerokiego składu. Wśród 21 zawodniczek są także wicemistrzynie kraju: Aleksandra Kuczyńska, Natalia Kurach i Anna Przysław. W lipcu zespół weźmie udział w młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Sopronie na Węgrzech. Polki zmierzą się z Hiszpankami, Litwinkami i Bułgarkami.

Wracają po czterech latach

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W trzecim meczu finału play-off BBTS Bielsko-Biała pokonał MKS Będzin i może świętować awans

W niedzielną wieczór oba zespoły spotkały się po raz trzeci, tym razem w Bielsku-Białej. Zwycięzcą sezonu zasadniczego w Tauron 1. Lidze wykorzystali atut własnego boiska i po raz trzeci rozprawili się z MKS Będzin (w pierwszym meczu 3:2, w drugim 3:1). Tym razem gospodarze ponownie zwyciężyli 3:2. Spotkanie było emocjonujące. BBTS przegrywał najpierw 0:1 w setach, następnie prowadził 2:1. Ostatecznie miejscowi doprowadzili do tie-breaka, w którym mimo że przegrywali już 0:3, podjęli walkę.

BBTS wraca do PlusLigi po czterech latach. MKS przed sezonem 2021/2022 spadł z elity. Drużynę z Będzina czeka jeszcze baraż z ostatnim zespołem PlusLigi Stalą Nysa, którego stawką jest awans.

Trwa jeszcze walka o mistrzostwo Polski, w którym Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle prowadzi z Jastrzębskim Węglem 2-0. O brąz walczą PGE Skra Bełchatów i Aluron CMC Warta Zawiercie. Po dwóch spotkaniach jest remis 1-1. Trzeci mecz 10 maja w Bełchatowie. Z kolei trzecie spotkanie finału PlusLigi zaplanowane zostało na 11 maja.

Natomiast o miejsce na najniższym stopniu podium Tauron 1. Ligi walczy Polski Cukier Avia Świdnik. Żółto-niebiescy są jednak w mało komfortowej sytuacji. Po dwóch meczach przegrywają z BKS Visłą Proline Bydgoszcz 0-2. Trzecie, poniedziałkowe spotkanie, tym razem w Bydgoszczy, zakończyło się po zamknięciu wydania. Znamy już rozstrzygnięcia w Tauron Lidze kobiet. Mistrzyniami Polski zostały siatkarki Chemika Police, które wygrały rywalizację w finale z Developresem Rzeszów 3-0. Brąz zdobyły zawodniczki ŁKS Łódź będąc lepszymi w starciu z Budowlanymi Łódź (również 3-0). (GROM)

Grali ze zmiennym szczęściem



I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH MKS Padwa Zamość wróciła z Żukowa bez punktów. Cenną wygraną odniósł AZS AWF Biała Podlaska

Zamościanie mogą mieć pretensje wyłącznie do siebie. Ekipa prowadzona przez Tomasza Czerwonkę nie sprostała gospodarzom, którzy po pierwszej połowie prowadzili różnicą czterech bramek (18:14). Po zmianie stron dosyć długo żadnej z drużyn nie udawało się zdobyć bramki. W końcu uczynił to Szymon Fugiel. Po 40 minutach przewaga gospodarzy wynosiła już sześć trafień (22:16). Kwadrans przed końcem miejscowi wygrywali 24:21, ale kilka chwil później już tylko 26:24. W końcówce rywale utrzymali przewagę, a ostatecznie wygrali 31:30.

Autoinwest Żukowo – Padwa Zamość 31:30 (18:14)

MKS Padwa: Gawrys, Kozłowski – K. Adamczuk 6, Puszkarski 6, Mchawrab 3,



MKS Padwa Zamość straciła punkty w spotkaniu z drużyną Autoinwest Żukowo FOT. MKS PADWA ZAMOŚĆ

Mehdizadeh 3, Orlich 3, Szymański 3, Sz. Fugiel 2, Pomiankiewicz 2, A. Adamczuk 1, Małecki 1, Obydź, Olichwiruk. **Kary:** 4 minuty. **Dyskwalifikacja:** Karol Małecki w 40 min, z gradacji kar.

W pierwszej rundzie akademicy przegrali w Legionowie 24:29. W rewanżu

zwycięli różnicą jednej bramki. O końcowy sukces białczanom nie było łatwo. Nieprzypadkowo rywale zajmują drugie miejsce w tabeli.

Po pierwszej połowie w lepszych nastrojach byli

goście, którzy prowadzili 12:9. W 41 minucie na tablicy wyników pojawił się remis 15:15. Goście jednak nie zamierzali oddać punktów bez walki. Po kilku akcjach odskoczyli na 18:15. Zawodnicy Marcina Stefańca nie pozwolili rywalom odskoczyć. 10 minut przed końcówką syreną było 18:18 po golem Kamila Kozycza. W samej końcówce AZS objął dwubramkowe prowadzenie 23:21. Rywale jednak odrobili stratę (23:23). Decydujące trafienie w końcowych sekundach zaliczył Leon Łazarczyk zapewniając miejscowym cenne zwycięstwo 24:23.

(GROM)

AZS AWF Biała Podlaska – KPR Legionowo 24:23 (9:12)

AZS BP: Wiejak, Adamiuk – Łazarczyk 6, Niedzielenko 6, Urbaniak 4, Kozycz 3, Ziółkowski 2, Antoniuk 1, Kandora 1, Tarsiuk 1, Baranowski, Maksymczuk, Mazur, Wójcik. **Kary:** 8 minut.

Pozostałe wyniki: Budnex Stal Gorzów – MKS Wieluń 27:24 (14:11) ● Orlen Upstream SRS Przemyśl – Warmia Energa Olsztyn 34:35 (20:19) ● Siódemka-Miedź-Huras Legnica – Śląsk Wrocław 25:27 (9:14) ● Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec – Nielba Wągrowiec 25:35 (16:14) ● MKS Grudziądz – ARGED KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski 21:36 (10:22).

1. Ostrovia	24	65	738-605
2. Legionowo	24	49	693-613
3. AZS BP	24	47	719-644
4. Stal	24	44	648-646
5. Przemyśl	24	41	729-720
6. Żukowo	24	36	724-736
7. Śląsk	24	36	679-729
8. Padwa	24	32	674-682
9. Wieluń	24	32	658-679
10. Zagłębie	24	31	718-744
11. Nielba	24	29	719-744
12. Warmia	24	28	665-674
13. Legnica	24	18	665-719
14. Grudziądz	24	16	665-759

14 maja: Grudziądz – Żukowo ● Śląsk – Stal ● Ostrovia – Zagłębie ● Nielba – AZS BP ● Wieluń – Padwa ● Warmia – Legnica ● Legionowo – Przemyśl.



Cenne punkty Orląt

HUMMEL IV LIGA O dużym szczęściu mogą mówić w Łukowie. Orlęta w niedzielę tylko zremisowały u siebie z Igrosem Krasnobród 1:1. Okazuje się jednak, że ze względu na występ nieuprawnionego zawodnika spotkanie zostanie zweryfikowane jako walkower na korzyść gospodarzy

Niespodziewanie w końcówce pierwszej połowy to beniaminek wyszedł na prowadzenie po tym, jak z rzutu karnego piłkę do siatki posłał Wołodymyr Zaimenko. Po zmianie stron przez ponad 20 minut Igros utrzymywał korzystny wynik. W końcu do wyrównania doprowadził jednak Paweł Szlaski. I zawody zakończyły się podziałem punktów, a ten na pewno dużo bardziej cieszył zespół z Krasnobrodu. Jak się jednak okazało w poniedziałek podopieczni Dariusza Solnicy mogą dopisać do swojego konta nie jeden, a trzy punkty. Powód? Zmiana, którego przyjezdni dokonali w 84 minucie spotkania. Na boisku zameldował się wówczas Maksymilian Nowosad, który zastąpił Marka Margola. Niestety, ten pierwszy nie był wpisany w systemie Extranet. A to oznacza walkovera na korzyść ekipy z Łukowa.

Orlęta sporo zyskały na korzystnym wyniku niedzielnych zawodów, bo awansowały na czwarte miejsce w tabeli grupy spadkowej z dorobkiem 30 „oczek”. Tyle samo ma ich piątą Lewart Lubartów. A tylko cztery pierwsze lokaty dają pewność utrzymania w IV lidze.

(LUKISZ)

GRUPA SPADKOWA

Orlęta Łuków – Igros Krasnobród 3:0 walkower.

1. Gryf	26	39	36-29
2. POM	26	34	38-47
3. Huczwa	26	31	40-50
4. Orlęta	26	30	39-49
5. Lewart	26	30	36-34
6. Sparta	26	27	27-40
7. Kłos	26	27	38-57
8. Lutnia	26	24	24-52
9. Hetman	26	23	37-58
10. Włodawianka	26	22	25-62
11. Igros	26	16	35-69
12. Brat	26	4	23-112

14-15 maja: Hetman – POM

Iskra ● Gryf – Sparta ● Kłos

– Orlęta ● Huczwa – Lewart ●

Brat – Lutnia ● Igros – Włoda-

wianka.

PKO BP EKSTRAKLASA

Legia Warszawa – Górnik Zabrze 5:3 ● Radomiak Radom – Zagłębie Lubin 1:6 ● Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin 1:1 ● Wisła Kraków – Jagiellonia Białystok 0:0 ● Wisła Płock – Warta Poznań 0:3 ● Lechia Gdańsk – Stal Mielec 3:2 ● Raków Częstochowa – Cracovia 1:1 ● Piast Gliwice – Lech Poznań 1:2 ● Górnik Łęczna – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1.

1. Lech	32	68	63-22
2. Raków	32	66	57-29
3. Pogoń	32	63	61-29
4. Lechia	32	56	52-36
5. Piast	32	50	42-36
6. Wisła P.	32	45	45-48
7. Radomiak	32	44	37-37
8. Cracovia	32	43	37-39
9. Górnik Z.	32	41	47-50
10. Legia	32	39	41-46
11. Warta	32	39	33-36
12. Stal	32	36	38-48
13. Jagiellonia	32	36	36-48

14. Zagłębie	32	35	41-57
15. Śląsk	32	34	38-47
16. Wisła K.	32	31	35-49
17. Bruk-Bet	32	31	34-53
18. Górnik Ł.	32	28	27-55

14-15 maja: Bruk-Bet – Piast ●

Cracovia – Wisła P. ● Górnik Z.

– Górnik Ł. ● Jagiellonia – Legia

● Lechia ● Pogoń ● Radomiak

– Wisła K. ● Stal – Śląsk ● Warta

– Lech ● Zagłębie – Raków.

NAJLEPSI STRZELCY

18 bramek – Ivi Lopez (Raków Częstochowa) ● **17 bramek** – Mikael Ishak (Lech Poznań) ● **14 bramek** – Karol Angielski (Radomiak Radom), Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk) ● **13 bramek** – Joao Amaral (Lech Poznań), Łukasz Sekulski (Wisła Płock) ● **11 bramek** – Erik Expósito (Śląsk Wrocław), Patryk Szysz (Zagłębie Lubin), Bartosz Śpiączka (Górnik Łęczna).

Ekstraklasa już nie uratują

PKO BP EKSTRAKLASA Aby przedłużyć swoje szanse na utrzymanie Górnik musiał wygrać w poniedziałek z Bruk-Bet Termaliką. Zielono-czarni prowadzili, ale nie utrzymali korzystnego wyniku i zawody zakończyły się remisem 1:1. A to oznacza, że klub z Łęcznej znalazł się już w beznadziejnej sytuacji

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Na pierwszy celny strzał trzeba było poczekać do dziewiątej minuty, kiedy Damian Gąska spróbował zaskoczyć Tomasza Loskę po strzale głową. Uderzył jednak za lekko. Później lepsze wrażenie sprawiali goście. I w 14 minucie „Słoni” mogli wyjść na prowadzenie. Po podanie z prawej strony Mateusza Grzybka piłkę w polu karnym tracił Tomasz Poznań i niewiele zabrakło, a zrobiłoby się 0:1. „Górników” uratował jednak słupek.

W 19 minucie urazu barku doznał Daniel Dziwniel i wahał się w drodze na ławkę rezerwową. W jego miejsce pojawił się debiutant Ruben Lobato. Trzeba jeszcze dodać, że zielono-czarni musieli sobie radzić bez swojego najlepszego strzelca Bartosza Śpiączki.

W 34 minucie niespodziewanie ekipa z Łęcznej wyszła na prowadzenie. Janusz Gol rozpoczął akcję w środku pola, gdzie „przebitkę” wygrał Alex Serrano. O piłkę powalczyli Przemysław Banaszak, a ta trafiła do Gola. Doświadczony pomocnik miał futbolówkę na 16 metrze i od razu zdecydował się na strzał, który zresztą wyładował w siatce.

Kolejne minuty? Na pewno lepsze w wykonaniu miejscowych, którzy potrafili nawet kilka razy ładnie wymienić podania. Aktywni byli: Gąska, a także Lobato. W doliczonym czasie gry znowu fortuna była po stro-



W tej sytuacji Janusz Gol zdobył bramkę dla Górnika

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

nie Górnika. Artem Putiwców po rzucie różnym strzelił głową w poprzeczkę. A na koniec pokazał się Lobato, który ładnie przyczerpnął z pola karnego, ale jednak niecelnie.

Goście w pierwszej połowie mieli pecha, ale w drugiej karta się odwróciła. W 50 minucie Piotr Wlazło huknął zza szesnastki, a piłka odbiła się od Gersona i zmyliła Macieja Gostomskiego, który musiał sięgnąć do siatki. Radosław Łatal od razu posłał do boju trzech nowych graczy i zmiany przyniosły

skutek, bo gra toczyła się pod dyktando Termaliki.

W 72 minucie drużyna Marcina Prasola dostała świetną okazję, żeby wrócić na prowadzenie. Loska wybił piłkę pod nogi Marcela Wędrychowskiego, a ten szybko odegrał do Jasona Lokilo. Niestety, ten drugi nie potrafił wykończyć akcji celnym strzałem. Później jedni i drudzy starali się o zwycięskiego gola, ale bliżej byli przyjezdni, a konkretnie Adam Radwański jednak świetnie jego strzał odbił Gostomski. W bardzo

nerwowej końcówce drużyna z Niecieczy domagała się dwa razy rzutów karnych, ale sędzia był innego zdania.

Górnik Łęczna – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1 (1:0)

Bramki: Gol (19) – Wlazło (50).

Górnik: Gostomski – Mak (60 Krykun), Szczesniak, Gerson, de Amo Dziwniel (20 Lobato), Lokilo (80 Kalinkowski), Serrano (80 Drewniak), Gol, Gąska (59 Wędrychowski), Banaszak.

Termalica: Loska – Ambrosiewicz (46 Wlazło), Biedrzycki, Putiwców (58 Bonecki), Grzybek, Hubinek (46 Stefanik), Dombrowski, Mesanović (46 Radwański), Kocyla (76 Śpiewak), Hybs, Poznań.

Stworzyliśmy kolektyw

ROZMOWA z Robertem Makarewiczem, trenerem piłkarek nożnych Górnika Łęczna

• Jak oceni pan sobotni mecz z Medykiem Konin, który zakończył się waszym zwycięstwem?

– To nie jest pierwszy mecz, gdzie pokazujemy, że mamy olbrzymią wartość na ławce rezerwowych. Idealnie zagrały nam zmiany. Byliśmy jednym zespołem od pierwszej do ostatniej minuty. Widać, że jesteśmy na wznoszącej fali.

• Czujecie, że jesteście bliżej mistrzostwa Polski?

– Jesteśmy blisko czuba tabeli i to powoduje dużo emocji. W meczu z Medykiem staraliśmy się je hamować i pograć jak najdłużej piłką. Było kilka okazji do otworzenia wyniku, ale futbolówka nie chciała wpaść do siatki. Przypomnę, że przed sezonem skazywano nas na pożarcie. Budowaliśmy tę drużynę od podstaw, dlatego te wyniki tak cieszą. Procentuje ciężka praca



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

dziewczyn, a także warunki stworzone przez klub.

• Którego z przeciwników, którzy wam pozostał do końca

rozgrywek obawia się pan najbardziej?

– Wiadomo, że wszyscy czekają na spotkanie z KKS Czarni Antrans

Sosnowiec. Najpierw jednak czeka nas długi wyjazd do Bielska-Białej. Rekord jest zdegradowany do I ligi i na pewno zagra bezkompromisowo. Musimy dobrze przepracować najbliższy mikrocykl. Warto też pamiętać o pauzach związanych z żółtymi kartkami. W Bielsku-Białej nie wystąpi w związku z tym Klaudia Lefeld. Trzeba tak zaplanować skład, żeby nie wykartkować się na mecz z Czarnymi.

• Co będzie kluczowe w walce o mistrzostwo Polski?

– Zdobywanie punktów z zespołami, które już o nic nie walczą. Dodatkowo trzeba również pokonać Czarnych.

• Gdzie Górnik Łęczna ma przewagę nad resztą stawki?

– Myślę, że w zespole. Nie mamy wybitnych zawodniczek, ale stworzyliśmy kolektyw. Nawet nasza najsłabsza piłkarka, Chinonyerem

Macleans dołączyła do nas z niższej ligi i nikt nie spodziewał się takiej eksplozji formy w jej wykonaniu.

• Myślałem, że wskaże pan na ławkę rezerwowych...

– Ale to my sami stworzyliśmy możliwość tego, że ławka rezerwowych jest gotowa do gry. Zawodniczki znajdujące się na niej często nie mają nawet 18 lat. Dawaliśmy w trakcie sezonu szansę występów młodym piłkarkom. One nabrały doświadczenia i teraz to widać.

• Wspomniał pan o Chinonyerem Macleans. Czy Nigeryjka sięgnie po tytuł królowej strzelczyń?

– Nie interesuje mnie to. W poprzednim sezonie miałem dwie królowe – Ewelinę Kamczyk i Nikolę Karczewską. Obie już poszły w świat. Wolę oddać tę koronę w zamian za mistrzostwo Polski i grę w Lidze Mistrzyń.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

KARTKA Z KALENDARZA

1797

zwodowano pierwszy okręt US Navy: USS „United States”

1899

urodził się Fred Astaire, amerykański aktor, tancerz i piosenkarz

1922

założono Stocznę Marynarki Wojennej w Gdyni

1924

J. Edgar Hoover został na kolejne 48 lat dyrektorem Biura Śledczego (a od lipca 1935 roku: Federalnego Biura Śledczego - FBI)

1932

pieśń „Het Wilhelmus” została ustanowiona hymnem Holandii

1949

Bonn zostało stolicą RFN

1960

urodził się Bono, irlandzki wokalista, lider zespołu U2

1963

Szwedzki parlament przyjął ustawę o zmianie ruchu drogowego na prawostronny

1996

premiera filmu „Twister” w reżyserii Jana de Bonta. W rolach głównych: Bill Paxton i Helen Hunt

1996

premiera filmu „Pułkownik Kwiatkowski” w reżyserii Kazimierza Kutza. W rolach głównych: Marek Kondrat, Renata Dancewicz i Zbigniew Zamachowski

50,6 °C

to najwyższa zmierzona temperatura w historii Indii. Pomiaru dokonano 10 maja 1956 roku w Alwarze



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC WILD

Weterynarz z Teksasu

DO ZOBACZENIA Doktor Lauren Thielen postanowiła porzucić słoneczną Florydę i wrócić do rodzinnego

Teksasu. Teraz leczy egzotyczne zwierzęta w klinice, położonej obok jednego z największych szpitali wete-

rynaryjnych w stanie. Wszyscy pacjenci w potrzebie - od emu po jeże - znajdują pomoc u sympatycznej dr T, którą

przez całą dobę wspiera personel oddziału ratunkowego. A wszystko będzie można zobaczyć w programie „Dr. T

– weterynarz z Teksasu”. Premiera: w niedzielę, 29 maja o godzinie 14 na antenie National Geographic Wild.

Płyta, trasa i coś specjalnego



FOT. ADAM SCARBOROUGH/SONY MUSIC

MUZYKA Po dwóch przebojowych albumach, „Wanted On Voyage” (2014) i „Staying At Tamara's” (2018), z których to oba osiągnęły 1. miejsce w Wielkiej Brytanii i sprzedały się w milionach na całym świecie, a drugi

z nich przyniósł mu jego pierwszy singiel numer 1 („Shotgun”) oraz nagrodę BRIT 2019 dla brytyjskiego solowego artysty, już 10 czerwca ukaże się trzeci album George'a Ezry: „Gold Rush Kid”.

Na razie brytyjski muzyk przedstawił drugi singiel z nadchodzącego nowego albumu: „Green Green Grass”.

Nowy album został napisany i wyprodukowany w Londynie przez Ezrę wraz z

wieloletnim współpracownikiem Joelem Pottem.

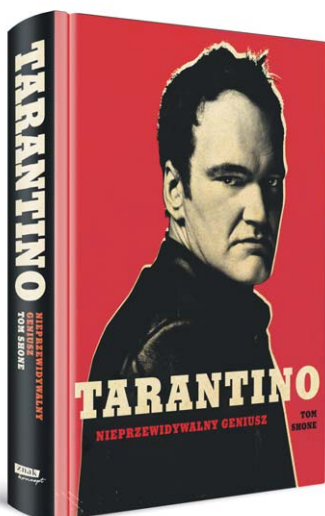
Po wydaniu „Gold Rush Kid”, George Ezra zagra swoje największe dotychczas show; specjalny całonocny event w londyńskim Finsbury Park (17 lipca).

Na scenie dołączą do niego między innymi Blossoms, Holly Humberstone, Mimi Webb i The Big Moon. Muzyk ogłosił też trasę koncertową po Wielkiej Brytanii, która rozpocznie się 13 września.

Nieprzewidywalny geniusz

DO CZYTANIA Jaką piosenkę śpiewali do białego rana John Travolta i Quentin Tarantino w mieszkaniu reżysera, zanim zaczęli kręcić Pulp Fiction? Które dzieła musiał obejrzeć Brad Pitt podczas filmowych czwartków organizowanych na planie Bękartów wojny? Dlaczego twórca Wściekłych psów uwielbia podglądać publiczność w kinie? Odpowiedzi na takie pytania znajdziemy w książce „Tarantino. Nieprzewidywalny geniusz”. Jej autor - Tom Shone - zebrał mnóstwo zakulisowych informacji, anegdotek z planów filmowych, wypowiedzi reżysera, jego przyjaciół i współpracowników.

Książka ukazała się już w Polsce nakładem wydawnictwa Znak.



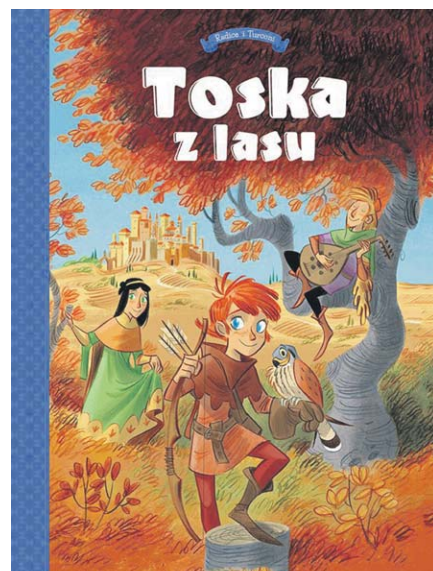
FOT. WYDAWNICTWO ZNAK

Panny, złodzieje, rycerze

KOMIKS Zuchwała buntownicza Toska i jej brat, muzyk Rinaldo, są sierotami. Wraz z wiernym sokółkiem Argem mieszkają w kryjówce w sercu tokańskiego lasu. Toska, uzbrojona w procę, luk i strzały, zawsze staje po stronie słabszych. Podczas wyprawy do zamku Castelguelfo rodzeństwo spotyka Lucillę, jedyną córkę tamtejszego księcia. To spotkanie zapoczątkuje serię niezwykłych przygód i odmieni życie całej trójki.

Autorami serii „Toska z lasu” są znani włoscy scenarzyści i ilustratorzy Teresa Radice i Stefano Turconi, autorzy m.in. przygodowych serii „Violette around the world” i „Forbidden Harbour”.

W Polsce komiks „Toska z lasu. Panny, złodzieje, rycerze” ukaże się 18 maja.



FOT. EGEMONT